

**Kładka nad torami w Brzegu Dolnym.
PKP musi wyremontować – informuje
burmistrz Ireneusz Fura **str. 4****

**PCC Rokita odpowiada
„Kurierowi Gmin” w sprawie
odoru w Brzegu Dolnym **str. 9****

KURIER
TYGODNIK POWIATU
WOŁOWSKIEGO

www.kuriergmin.pl

GMIN

Nr 40 (1796)
Rok XXXVI

Czwartek,
2 października 2025

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł
(w tym 5% VAT)



**Cały Wołów bez wody
przez noc. Powodem
przebudowa ronda
str. 4**

POŻAR, KTÓRY WSTRZĄSNAŁ MIASTEM PROKURATURA BADA SPRAWĘ, BUDYNEK POD NĄDZOREM



str. 3

**Radni Brzegu Dolnego na komisji
wyjazdowej w Przychodni. Jak będzie
działać nowe laboratorium? **str. 5****



**Syreny, SMS-y i komunikaty.
Co oznaczają i jak reagować? **str. 8****

**WYPOŻYCZALNIA
PĘGÓW**

Samochody osobowe
• dostawcze • lawety

ul. Główna 79, Pęgów

Zadzwoń:

600 562 036

605 286 025

575 366 222



czynne 7 dni w tygodniu!

**SKUP
ZŁOMU
PĘGÓW**

ul. Główna 79

Czynne 8-17

Skupujemy złom oraz metale
kolorowe. Odbieramy złom
również swoim transportem,
możemy wystać auto z HDS.
Waga - najazd 60 t.

www.zlompegow.pl

Aktualizuj ceny telefonicznie

600 56 20 36

Partia Grzegorza Brauna zyskuje w sondażach. Kontrowersyjny polityk gościł także w Wołowie

Partia Grzegorza Brauna notuje systematyczny wzrost poparcia wśród Polaków – wynika z najnowszego sondażu przeprowadzonego przez Instytut Badań Pollster dla „Super Expressu”. Według badania głos na ugrupowanie oddałoby 6,66 proc. respondentów. To o 1,55 pkt proc. więcej niż na początku września.

Braun w Wołowie

Grzegorz Braun, jeden z najbardziej rozpoznawalnych i zarazem najbardziej kontrowersyjnych polityków w Polsce, gościł również w Wołowie podczas kampanii prezydenckiej. Wizyta spotkała się z ogromnym zainteresowaniem mieszkańców – sala była wypełniona po brzegi, a jego wystąpienie wzbudziło gorące dyskusje.

Mieszkańcy podzieleni

Spotkanie w Wołowie pokazało, jak silne emocje wzbudza polityk. – Wreszcie ktoś mówi otwarcie to, o czym inni boją się nawet wspomnieć – komentował jeden z uczestników.

Z kolei inni mieszkańcy nie kryli oburzenia. – Jego wypowiedzi są skrajne i niebezpieczne. Nie chciałabym, żeby taki człowiek reprezentował Polskę – mówiła mieszkanka Wołowa opuszczająca salę.

Kontrowersyjna postać

Braun, znany z ostrych wypowiedzi i niekonwencjonalnego stylu uprawiania polityki, od lat budzi skrajne emocje. Jedni postrzegają go jako bezkompromisowego obrońcę tradycyjnych wartości, inni zarzucają mu skrajność i populizm. Jego obec-



Fot. Lidia Perdek

ność na scenie politycznej niemal zawsze wywołuje komentarze i podziały.

Co dalej?

Wynik sondażu pokazuje, że ugrupowanie Brauna ma stabilne grono sympatyków i powoli poszerza swoje wpływy. Czy przekroczy próg wyborczy i zdobędzie realny wpływ na politykę krajową? Odpowiedź dadzą dopiero najbliższe wybory.

Atuty, które przyciągają część elektoratu

1. Bezkompromisowość i autentyczność
Braun jest postrzegany jako polityk, który mówi wprost to, co myśli - bez upiększeń czy politycznej poprawności. To przemawia do osób, które są zmęczone retoryką

uwarunkowaną kompromisem i „ładnym mówieniem”.

2. Tradycyjne wartości i radykalny konserwatyzm

Dla wielu jego zwolenników kluczowe są kwestie światopoglądowe: obrona chrześcijaństwa, rodzin tradycyjnych, suwerenności narodowej. Braun stał się symbolem tego nurtu, który nie waha się krytykować liberalnych wartości.

3. Opozycja wobec elit i systemu
Część wyborców identyfikuje się z postawą „antysystemową” Brauna - że trudne prawdy mówi się publicznie, że walczy z establishmentem, elitami, mediami, które jego wyborcy często uważają za oderwane od zwykłych ludzi (lub manipulacyjne).

4. Klarowny i ostro zarysowany przekaz

Jego wystąpienia, choć kontrowersyjne, są jednoznaczne i wyraziste. Dla wielu osób to lepsze niż retoryka rozmyta czy „dyplomatyczna”, która – zdaniem niektórych – nie przynosi zmian.

5. Tożsamość elektoratu i lokalny kontekst
W wyborach 2025 Braun uzyskał znaczące poparcie na terenach wiejskich i w małych miejscowościach. 57,4% jego wyborców to mężczyźni, a sporo z nich mieszka na wsi.

Dodatkowo, wielu jego wyborców pochodzi z kręgów dotychczas

popierających Konfederację lub konserwatywne skrzydło PiS; dostrzegają w nim alternatywę wewnątrz obozu prawicowego.

6. Akcent na suwerenność, krytyka „zagranicznych wpływów” i sprzeciw wobec instytucji międzynarodowych

Braun często krytykuje Unię Europejską, globalne instytucje, oraz wpływy zewnętrzne (geopolityczne, ekonomiczne), co trafia do wyborców sceptycznych wobec integracji czy ingerencji z zewnątrz.

7. Wizerunek radykała, outsidera
Dla części wyborców to akurat zaleta - to ktoś „inny niż pozostali politycy”, ktoś, kto „przezrugał zasady gry”, co działa jako wartość sama w sobie w warunkach politycznego znużenia obywateli.

Sondaże często są niedoszacowane. Tym bardziej druga strona powinna się wziąć do pracy.

ki

Policja poszukuje świadków potrącenia

Komenda Powiatowa Policji w Wołowie prowadzi postępowanie w sprawie zdarzenia drogowego, do którego doszło 9 września około godziny 13:00 na ulicy Poznańskiej w Wołowie.

Na oznakowanym przejściu dla pieszych, w pobliżu skrzyżowania z ul. Robotniczą, kierujący samochodem osobowym potrącił pieszą, a następnie oddalił się z miejsca zdarzenia.

Policjanci apelują do wszystkich osób, które były świadkami

tego zajścia lub mogą posiadać jakiegokolwiek informacje mogące pomóc w ustaleniu przebiegu zdarzenia oraz tożsamości kierowcy.

Zgłosić się można bezpośrednio do Komendy Powiatowej Policji w Wołowie lub skontaktować się telefonicznie z prowadzącą sprawę pod numerem: 47 87 252 47.

Funkcjonariusze podkreślają, że każda, nawet z pozoru drobna informacja, może okazać się istotna dla wyjaśnienia sprawy.

ziela

Dom Pogrzebowy Memento Mori

Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6

Świadczymy kompleksowe usługi:

- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami

Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223



USŁUGI ZŁOTNICZE

Marcin Maniszewski

**SKUP ZŁOTA
GRAWER**

tel. 507 079 239
Wołów, ul. Poznańska 14/1



**PIRAMIDA
MEBLE**

od 2005 r. w Wołowie
www.meble-wolow.pl

kuchnie nowoczesne
kuchnie klasyczne
salony i jadalnie

łazienki
meble nietypowe
biura, szafy, wnęki

ul. Polna 5
56-100, Wołów

tel. 602 641 297
tel. 71 389 40 06

Pożar, który wstrząsnął miastem. Prokuratura bada sprawę, budynek pod nadzorem

Mija miesiąc od tragedii w Brzegu Dolnym, w której zginął 16-letni Karol. Prokuratura wciąż prowadzi śledztwo i przesłuchuje świadków, a nadzór budowlany nakazał pilne remonty w zniszczonym budynku. Miasto nadal żyje tamtą nocą – o szczegółach piszemy w artykule.

Noc, która zmieniła wszystko

Do tragedii doszło 28 sierpnia około godz. 3:21. Ogień błyskawicznie objął mieszkanie, w którym spała czteroosobowa rodzina. Karol – znany i lubiany wśród kolegów – nie zdołał się uratować. Jego siostra, próbując ocalić życie, wyskoczyła z okna i została przetransportowana do szpitala we Wrocławiu. Rodziców ewakuowali strażacy przy pomocy podnośnika.

W akcji gaśniczej brało udział osiem zastępów straży pożarnej – łącznie 26 strażaków. Z budynku ewakuowano około 70 osób. Nad ranem, gdy pożar został opanowany, nadzór budowlany wydał czasowy zakaz użytkowania części obiektu. Gmina zapewniła poszkodowanym tymczasowe mieszkania.

Śledztwo nadal trwa. Wrocławską prokuraturę prowadzi sprawę pod sygnaturą 3047-1. Ds.86.2025. Dotyczy ona spowodowania zdarzenia zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach, którego następstwem była śmierć małoletniego – czynu opisanego w art. 163 kodeksu karnego, **który mówi o „sprowadzeniu zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach”,** takiego jak m.in. pożar, zawalenie się budowli czy eksplozja. Innymi słowy – chodzi o spowodowanie sytuacji, w której skutki mogą być groźne dla całej społeczności, a nie tylko dla pojedynczej osoby. Za taki czyn grozi kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności. **Art. 163 § 3 Kodeksu karnego** Zaostrza odpowiedzialność wtedy, gdy skutkiem tego czynu jest śmierć człowieka albo ciężki



uszczerbek na zdrowiu wielu osób. W takim przypadku kara wynosi od 2 do 12 lat więzienia

– Na obecnym etapie postępowania przedwczesnym jest dokonanie ostatecznych ustaleń co do przyczyn zdarzenia. Prokuratura oczekuje na opinie biegłych z zakresu materiałów wybuchowych, pożarnictwa, chemii i informatyki – poinformowała Karolina Stocka-Mycek, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu. – Pokrzywdzonymi w tej sprawie są wszyscy mieszkańcy budynku. W sprawie prowadzone są czynności przez Policję pod nadzo-

rem Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu. Na obecnym etapie postępowania przedwczesnym jest dokonanie ostatecznych ustaleń co do przyczyn zdarzenia. Oględziny miejsca zdarzenia zostały przeprowadzone z udziałem biegłych z zakresu materiałów wybuchowych, pożarnictwa, chemii i informatyki. Prokuratura oczekuje na opinie właśnie tych biegłych. Postępowanie prowadzone jest w sprawie, co oznacza, że nie nikomu nie przysługuje status podejrzanego

Śledczy prowadzili także przesłuchania świadków, w tym uczniów z dwóch szkół w jednej

z pobliskich wsi, gdzie mieszka część znajomych Karola.

Cisza i szok wśród mieszkańców

Mieszkańcy Brzegu Dolnego i okolic niechętnie wracają do

tamtej nocy. Wielu mówi, że „lepiej milczeć”, bo tragedia jest zbyt bolesna. – To wciąż szok, nikt się nie spodziewał, że coś takiego może wydarzyć się tak blisko – słysząc wśród sąsiadów.

W mieście pamięć o Karolu jest żywa, szczególnie wśród młodzieży.

Decyzje nadzoru budowlanego

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Wołowie dzień po pożarze wydał decyzję nakazującą właścicielowi (zarządcy) budynku usunięcie nieprawidłowości technicznych do 20 listopada 2025 r. Zakazano użytkowania zniszczonego mieszkania oraz lokalu położonego nad nim z uwagi na uszkodzenia konstrukcji stropu. Strop został zabezpieczony poprzez stemplowanie, a właściciel musi wykonać remont i naprawy.

– Kontrole będą prowadzone do czasu całkowitego usunięcia skutków pożaru – przekazał Rafał Sieńkowski, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Wołowie.

Miasto wciąż w żałobie. Choć życie w Brzegu Dolnym toczy się dalej, cień tragedii z końca sierpnia pozostaje obecny. Mieszkańcy mówią jednym głosem – tej nocy Brzeg Dolny na długo nie zapomni.

KaTa



GLORIAN
Dom Pogrzebowy

Darmowa chłodnia i kaplica

Telefon całodobowy:
71 389 13 13

56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne



STIHL MS 162

899,- 799,-

Rekomendowana cena detaliczna. Najniższa rekomendowana cena detaliczna z ostatnich 30 dni przed obniżką 899 PLN

PROMOCJE JESIENNE

**CAŁY ASORTYMENT
NA 10 RAT RRSO 0%**

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania.
Promocja obowiązuje od 6.09. do 30.11.2025 r.

STAUF SERWIS

ul. Marii Skłodowskiej-Curie 33
56-100 Wołów
tel. 530 543 005
www.staufserwis.pl

MIASTO WOŁÓW

PLANOWANE WYŁĄCZENIE DOSTAW WODY

ZAMKNIĘCIE DOSTAW 3 PAŹDZIERNIKA (PIĄTEK) GODZINA 21:00

WZNOWIENIE DOSTAW 4 PAŹDZIERNIKA (SOBOTA) GODZINA 10:00

OBSZAR MIASTO WOŁÓW - WSZYSTKIE ULICE*

***Z WYŁĄCZENIEM "WICHROWYCH WZGÓRZ" I "PTASIEGO OSIEDLA"**



ZASTĘPCZE PUNKTY POBORU WODY

- UL. RYNEK - PARKING PRZY RATUSZU
- UL. TRZEBNICKA - PARKING PRZY STADIONIE
- UL. CHOPINA - PARKING PRZY PRZEDSZKOLU NR 4
- UL. INWALIDÓW WOJENNYCH - PARKING PRZY SZPITALU
- UL. KOŚCIUSZKI - PARKING PRZY BLOKACH SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
- UL. PUŁASKIEGO - PARKING PRZY RUSKIM PLACU



ZABEZPIECZ SIĘ W WODĘ BUTELKOWANĄ NA CZAS WYŁĄCZENIA



NAPEŁNIJ NACZYNIA - WIADRA, GARNKI, WANNY



ŚLEDŹ KOMUNIKATY



PRZEKAŹ INFORMACJE RODZINIE I ZNAJOMYM



WWW.PWK-WOLOW.PL

FB.COM/PWKWOLOW



REKLAMA

Kładka nad torami w Brzegu Dolnym. PKP musi wyremontować – informuje burmistrz Ireneusz Fura

Sprawa złego stanu technicznego kładki nad torami kolejowymi w Brzegu Dolnym ciągnie się od kilku lat. Mieszkańcy wielokrotnie alarmowali o zagrożeniu, a gmina domagała się od PKP Polskich Linii Kolejowych remontu przeprawy.

Jak informuje burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura, obecnie odpowiedzialność za naprawę spoczywa jednoznacznie na zarządcy linii kolejowych – tak orzekły organy nadzoru budowlanego.

Decyzje organów nadzoru

26 maja 2025 roku Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego w Warszawie utrzymał w mocy decyzję Dolnośląskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego we Wrocławiu. Decyzja ta nakłada na PKP Pol-



skie Linie Kolejowe obowiązek naprawy kładki. PKP odwołały się i wniosły skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

29 lipca 2025 r. Gmina Brzeg Dolny złożyła odpowiedź, w której podzieliła argumenty organów nadzoru budowlanego, wskazując jednoznacznie, że

zobowiązany do remontu są PKP.

7 sierpnia 2025 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny odmówił wstrzymania decyzji GINB. Pełnomocnik PKP złożył jednak zażalenie.

Co to oznacza dla gminy i mieszkańców?

Jak podkreśla burmistrz Fura: - odpowiedzialność za remont kładki spoczywa na PKP Polskich Linii Kolejowych S.A., - decyzja nadzoru budowlanego jest wykonalna, bo WSA jej nie wstrzymał, - gmina nie może przejąć remontu ze środków publicznych, bo groziłby jej zarzut niegospodarności, - obecnie strony oczekują na rozprawę przed WSA w Warszawie; po wyroku możliwa jest jeszcze skarga kasacyjna do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Sprawa ciągnie się od 2019 roku

Problem złego stanu kładki nie jest nowy. O tym, że konstrukcja wymaga pilnej naprawy, pisaliśmy już w 2019 roku. Od tego czasu mieszkańcy i samorządowcy nieustannie apelują o rozwiązanie sprawy.

Burmistrz Ireneusz Fura wielokrotnie publikował kolejne etapy postępowania i decyzje organów na swoim profilu, informując mieszkańców o bieżącej sytuacji:

- post z 2019 roku,
- kolejne działania w sprawie kładki,
- najnowsze informacje.

– Sprawa nieodpowiedniego stanu technicznego kładki nad torami PKP ciągnie się od lat. Dziś mamy jednak decyzję, że za remont odpowiada PKP i ta decyzja jest wykonalna – podkreśla burmistrz.

mr

Radni Brzegu Dolnego na komisji wyjazdowej w Przychodni. Jak będzie działać nowe laboratorium?

Radni Brzegu Dolnego poświęcili ostatnią komisję wyjazdową na wizytę w Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej. Głównym tematem była organizacja pracy nowego laboratorium, którego obsługę PCM zamierza powierzyć zewnętrznej firmie. Termin składania ofert upływa 6 października 2025 r. Zmiana ta budzi zainteresowanie i pytania zarówno pacjentów, jak i samorządowców, bo dotyczy jednej z najważniejszych sfer działalności – diagnostyki.

Radni z Brzegu Dolnego sprawdzali, w jakich warunkach leżeni są pacjenci Powiatowego Centrum Medycznego w Brzegu Dolnym. Wizytacja była pokłosiem dyskusji o planowanych przez PCM zmianach, w tym o likwidacji własnego laboratorium i zleceniu poboru krwi zewnętrznej firmie.

Laboratorium – zmiana, która budziła emocje

Prezes PCM Bartosz Granat przedstawił radnym pomieszczenia przeznaczone na nowy punkt pobrania krwi. Zostaną one wyremontowane przez firmę, która wygra przetarg – oferty złożyły trzy największe laboratoria w kraju.

Prezes wyjaśniał radnym mechanizmy działania zewnętrznych laboratoriów, systemy zabezpieczeń pacjentów i gwarancje ciągłości usług. – Pacjenci nie stracą na zmianach, a warunki będą lepsze i bardziej komfortowe – zapewniał Granat.

Dyrektor ds. medycznych dr Jakub Dynia odpowiadał na szczegółowe pytania radnych z punktu widzenia opieki nad pacjentami, a naczelną pielęgniarek Irena Piórkowska uspokajała, że bezpieczeństwo i dostępność badań będą w pełni zagwarantowane.

Jak się okazało, część badań już wcześniej była zlecana na zewnątrz, a koszty dzierżawionego sprzętu laboratoryjnego znacząco podnosiły wydatki spółki. Obecnie w laboratorium pracuje 8 osób, część z nich ma świadczenia



emerytalne, część jest w pakiecie emerytalnym, ci co zostaną mogą znaleźć zatrudnienie w nowej firmie – przekazywał prezes.

Pytania radnych

Radni Maria Czykiel i Jan Kaczor, szczegółowo dopytywali o każdy element zmian, ich wpływ na mieszkańców oraz gwarancje zachowania jakości usług. Razem z nimi na komisji wyjazdowej w piątek, 25 września, byli: Marcin Tokarz, Martyna Owczarz i Rafał Jastrzębski.

– Mieszkańcy muszą wiedzieć, że ich badania będą wykonywane rzetelnie i bezpiecznie. Każda zmiana musi być dobrze wyjaśniona – podkreślali.

Podczas spotkania radni poznali także plany dotyczące przychodni w Brzegu Dolnym. PCM rozważa przeniesienie gabinetów lekarskich na pierwsze piętro z wyższych kondygnacji. Drugie i trzecie piętro miałyby zostać przeznaczone na opiekę długoterminową – tzw. ZOL lub nawet DPS.

– Społeczeństwo się starzeje, dlatego to bardzo dobra droga – zabezpieczenie mieszkańców

i wsparcie rodzin w opiece nad starszymi osobami – mówił prezes Granat.

W przychodni planowane są także remonty, wymiana sprzętu i odnowienie gabinetów lekarskich. Najważniejszym zadaniem – jak podkreśla zarząd PCM – jest zatrzymanie obecnych lekarzy i pielęgniarek oraz stworzenie warunków, które zachęcą nowych specjalistów do pracy w Brzegu Dolnym.

– To od państwa radnych zależy, jak będziecie przedstawiać pracę przychodni i personelu. Potrzebujemy zaufania i wspólnej promocji, a nie podziałów – dodawała Sara Franke-Sroczyk, kierownik przychodni w Brzegu Dolnym i Wołowie.

Radni obejrzeli także szpital

Samorządowcy odwiedzili również szpital, gdzie zobaczyli m.in. oddział rehabilitacji neurologicznej wyposażony w nowy sprzęt, przygotowania do uruchomienia nowej pracowni endoskopii oraz poradnię chirurgii ogólnej.

Na spotkaniu obecny był także burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura.

Anna Michalska, przewodnicząca Rady Miejskiej Brzegu Dolnego komentuje: Decyzja dotycząca laboratorium w Brzegu Dolnym nie jest prosta – z jednej strony zarząd PCM wskazuje argumenty ekonomiczne: zlecenie badań firmie zewnętrznej kosztowałoby około miliona złotych, podczas gdy utrzymanie własnego laboratorium to wydatek kilkukrotnie wyższy. W sytuacji, gdy spółka boryka się z dużym zadłużeniem, trudno udawać, że rachunek ekonomiczny nie ma znaczenia. Z drugiej strony, rozumiem doskonale obawy pacjentów i pracowników. Laboratorium działało tu od lat, zatrudnia osoby związane z przychodnią i lokalną społecznością. Pojawiają się też protesty i głosy sprzeciwu wobec zmian – i te emocje są w pełni uzasadnione, bo chodzi o zdrowie ludzi i o poczucie bezpieczeństwa.

Dla mnie kluczowe jest to, by żadna decyzja nie pogorszyła jakości opieki. Jeśli pacjenci nadal będą mieli szybki dostęp do badań, wyniki będą wiarygodne, a punkt pobrania będzie dobrze funkcjonował, to zlecenie ich realizacji podmiotowi zewnętrznemu można uznać za rozwiązanie do przyjęcia. Jeżeli jednak w praktyce okaże się, że pacjenci tracą na jakości czy dostępności badań, taki wariant jest nieakceptowalny. Służba zdrowia to trudny obszar, w którym trzeba szukać kompromisu między finansami, organizacją i dobrem pacjenta.

Ostateczne decyzje w tej kwestii należą do współudzia-

łowców (w tym reprezentującego gminę burmistrza Brzegu Dolnego) i zarządu PCM. Ważne, by proces był przejrzysty, a głos mieszkańców – wysłuchany. Istotne jest też zapewnienie pracownikom możliwości dalszego zatrudnienia, tak aby reorganizacja była sprawiedliwa i skuteczna.

Ocena wizyt w placówkach PCM

Podczas ostatniej wizyty w placówkach PCM szpital zrobił na mnie duże wrażenie, szczególnie piętro, gdzie znajduje się rehabilitacja neurologiczna – widać wyraźnie, że włożono tu wiele pracy i środków finansowych, a pacjenci mogą korzystać z nowoczesnych, bardzo komfortowych warunków i sprzętów specjalistycznych.

Jeśli chodzi o przychodnię, przedstawiciele PCM zaprezentowali nam zarys koncepcji funkcjonowania przy Al. Jerozolimskich. Chodzi o maksymalne wykorzystanie dostępnej powierzchni i działania zmierzające do pozyskania nowych lekarzy. Pytanie tylko, czy tę wizję uda się z powodzeniem wdrożyć w praktyce.

PCM znajduje się w trudnej sytuacji finansowej, z milionowym zadłużeniem, i musi znaleźć sposób na wyjście z tego impasu. Ważne jest, aby działania utrzymywały jakość opieki i były przejrzyste, a potrzeby pacjentów – uwzględnione. Zmiany w służbie zdrowia naturalnie budzą niepokój, dlatego komunikacja i transparentność są kluczowe.

Dyskusja wokół PCM trwa od wielu miesięcy a nawet lat i wywołuje duże emocje – zarówno wśród radnych, jak i mieszkańców. Faktem jest, że każda zmiana budzi opór i obawy. Radni wielokrotnie powtarzali, że „każda zmiana boli”, ale oglądając szpital i przychodnię trudno oprzeć się wrażeniu, że nikt nie planuje ich likwidacji. Wręcz

przeciwnie – są plany, inwestycje i remonty.

Może więc czas zaufać, że kierunek obrany przez zarząd PCM jest właściwy, a spór Wołów – Brzeg Dolny powinien odejść w przeszłość. Bo pacjenci – zarówno z jednej, jak i drugiej części powiatu – potrzebują przede wszystkim stabilnej i nowoczesnej opieki medycznej. **mr**

Klasztor w Lubiążu ciągle tajemniczy!

Obraz Michaela Willmanna znaleziono w Wołowie

Muzeum Narodowe we Wrocławiu poinformowało o wyjątkowym odkryciu, które ucieszy wszystkich miłośników sztuki barokowej. W Wołowie zidentyfikowano obraz „Chrystus – Dobry Pasterz”, przypisywany Michaelowi Leopoldowi Willmannowi, znanemu jako „śląski Rembrandt”.

Dzieło o wymiarach 116 x 122 cm odznacza się charakterystycznymi cechami stylu artysty:

subtelnością budową postaci, specyficznym typem urody, a także sposobem oddania przyrody i partii nieba. Na obrazie wielokrotnie ukazany został Chrystus, który prowadzi, strzeże i chroni swoje stado – symboliczne przedstawienie troski i opieki.

Specjaliści podkreślają, że mimo upływu stuleci na Dolnym Śląsku wciąż możliwe są odkrycia nieznanych dotąd dzieł Willmanna. Obraz z Wołowa wymaga jeszcze dalszych badań, jednak już dziś muzealnicy są przekonani o jego autentyczności i wyjątkowej wartości artystycznej.

Odnalezienie płótna wpisuje się w szersze przygotowania do jubileuszu 400-lecia urodzin Willmanna, który będzie obchodzony w 2030 roku. – To dla nas dowód, że artysta wciąż pozostaje obecny w naszej kulturze i że jego twórczość może nas zaskakiwać nowymi odkryciami – zaznacza dyrektor Muzeum Narodowego we Wrocławiu, Piotr Oszczański.

kk



Rada Miejska Brzegu Dolnego znów w pełnym składzie – wybory uzupełniające w Godzięcinie

W Brzegu Dolnym odbędą się wybory uzupełniające do Rady Miejskiej. Wojewoda Dolnośląski wyznaczył termin głosowania na niedzielę, 30 listopada 2025 roku. Wybory obejmą okręg wyborczy nr 15, czyli miejscowość Godzięcin.

Konieczność przeprowadzenia wyborów uzupełniających pojawiła się po rezygnacji z mandatu radnego Mirosława Dawidowicza, który we wrześniu został powołany na stanowisko wiceburmistrza Brzegu Dolnego. Do czasu wyboru nowego przedstawiciela, Rada Miejska obraduje w składzie 14 radnych. Dopiero wybory uzupełniające przywrócą pełny, 15-osobowy skład Rady, co ma kluczowe znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania samorządu.

Kiedy głosowanie?

Głosowanie odbędzie się w niedzielę, 30 listopada 2025 roku, w godzinach od 7:00 do 21:00.

Lokale wyborcze będą otwarte dla mieszkańców Godzięcina, którzy są uprawnieni do udziału w głosowaniu.

Kalendarz wyborczy

Zgodnie z Zarządzeniem nr 522 Wojewody Dolnośląskiego z dnia



23 września 2025 roku, opublikowano szczegółowy kalendarz wyborczy, który reguluje wszyst-

kie czynności przedwyborcze. Oto najważniejsze daty: - do 16 października 2025 r. – zgłaszanie

kampanii wyborczej, - 30 listopada 2025 r. – wybory uzupełniające w Godzięcinie.

Znaczenie dla lokalnej społeczności

Nowy radny reprezentujący Godzięcin będzie miał wpływ na podejmowanie decyzji dotyczących całej gminy Brzeg Dolny. Wybory są okazją, aby mieszkańcy aktywnie włączyli się w życie samorządu i zdecydowali, kto będzie ich przedstawicielem w Radzie Miejskiej.

mr

KAMIENIARSTWO LUBIĄŻ

Jerzy Musiewicz
Lubiąż, ul. Wojska Polskiego 1
Wołów, ul. Kościuszki 17 (obok Urzędu Skarb.)
Środa Śląska, ul. Cmentarna
Lubin - Obora

tel.: 605 252 249, 691 036 373
www.kamieniarstwolubiaz.pl

OKNA

PRODUCENT
Zbigniew Bocian

Wołów, ul. Składowa 5/3 (boczna W. Witosa)
tel. 071 389 37 96

Laboratorium w centrum sporu. Starosta: albo niech te „królestwa” zostaną, albo coś robimy!

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Wołowskiego jednym z głównych tematów była sytuacja w Powiatowym Centrum Medycznym. Prezes spółki Bartosz Granat wraz z dyrektorem ds. medycznych dr. Jakubem Dynią oraz dyrektorem ds. finansowych Kamillem Jeżyną, Sarą Franke - Sroczyk, kierownik przychodni w Brzegu Dolnym i Wołowie, Ireną Przepiórkowską, tworzyli mocną reprezentację PCM, która – jak podkreślali radni – dawała gwarancję odpowiedzialności na każde kluczowe pytanie.

– Nie mówcie tylko „nie, bo nie”. Jeśli macie propozycje zmian, przedstawcie je. W przeciwnym razie zaufajcie zarządowi, który musi wprowadzać reformy, bo inaczej zostanie odwołany – apelował starosta Jan Janas, zwracając się szczególnie do radnych z Brzegu Dolnego.

Prezes Granat zapewniał, że zmiany nie odbiją się negatywnie na pacjentach. – Nie przewidujemy też szczególnych zwolnień. Część pracowników przechodzi już na świadczenia emerytalne, a część może otrzymać propozycję pracy w nowej jednostce. Pacjenci nie stracą, będzie lepiej – mówił.

Dyskusja, która trwała ponad godzinę, była pełna emocji. Radna Katarzyna Uran mówiła o petycji podpisanej przez ponad tysiąc mieszkańców i krytykowała prezesa za politykę kadrową. – Zatrudnia pan ludzi, którym dużo pan płaci. Skoro spółka ma dług, to czy takie wydatki są zasadne? – pytała.

Starosta odpowiadał jej wprost: – Właśnie po to się ich zatrudnia, że to fachowcy. Ludzie, którzy znają się na finansach i sprawach medycznych. Dlatego trzeba im zaufać.

Uran jednak nie dawała za wygraną. – Ja ufam naszemu brzeskiemu laboratorium, bo z niego korzystam. Jego likwidacja mnie niepokoi, a wręcz oburza. To są fakty – ludzie nie chcą takich

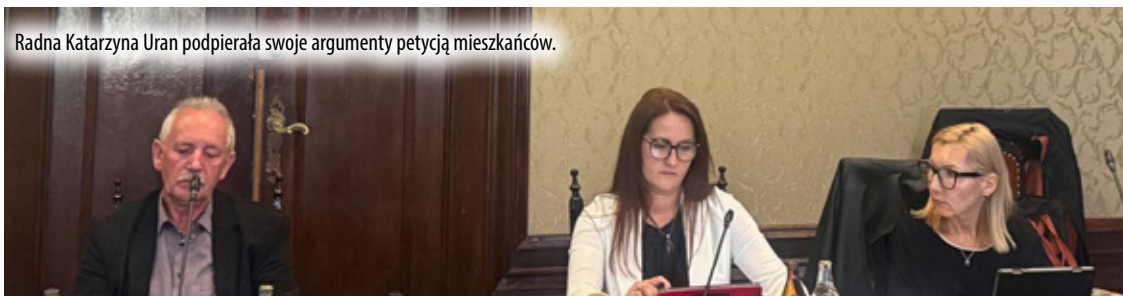
Starosta Jan Janas pytał radnych z Brzegu Dolnego, aby dali swoją propozycję zmian w PCM.



Na sesję do powiatu przyjechali radni z Brzegu Dolnego



Radna Katarzyna Uran podpierала swoje argumenty petycją mieszkańców.



Starosta Jan Janas powiedział, że albo prezes zrobi zmiany, albo zostanie odwołany.



Rafał Zając, przewodniczący Rady i jego zastępcy: Agnieszka Łukaszewska i Jarosław Iskra.



zmian. Dlatego zbieram podpisy, aby do likwidacji nie doszło – podkreślała.

W dyskusji głos zabierali także inni radni. – Zrobimy z tej przy-

chodni placówkę na miarę XXI wieku – apelował radny Artur Kulesz. Radny Rafał Borzyński przestrzegał przed manipulowaniem faktami w debacie oraz

że likwidacja laboratorium to kolejny krok w kierunku remontowania służby zdrowia w powiecie – mówił.

Jakie zmiany planuje prezes w sprawie laboratorium?

Najważniejsza zmiana, o której poinformował zarząd PCM, dotyczy zlecenia usług laboratoryjnych firmie zewnętrznej. Oznacza to, że:

- punkt pobrań zostanie przeniesiony na parter budynku z osobnym wejściem,
- pacjenci będą obsługiwani przez system kolejkowy,
- wyniki badań będą dostępne online,
- spółka zyska dostęp do nowszego sprzętu i szerszej oferty badań.

Według prezesa Granata zmiany mają poprawić jakość i dostępność usług, a jednocześnie pomóc spółce ograniczyć koszty. Dyskusja, choć długa i momentami burzliwa, nie wniosła nic zasadniczo nowego do sprawy. Radni Paweł Pirek i Katarzyna Uran konsekwentnie negowali proponowane zmiany, wskazując na obawy mieszkańców i ryzyko osłabienia lokalnej służby zdrowia. Z kolei prezes Bartosz Granat podkreślał, że to najlepszy możliwy krok i bardzo dobra zmiana dla pacjentów. A radna Uran już zaczęła kampanię wyborczą, o czym świadczy wywieszony billboard z jej wizerunkiem. Poprosił ją, aby przekazała mu kontakty do osób, które podpisały się pod petycją (około 1000 osób), bo chce z nimi porozmawiać i wyjaśnić im na czym będą polegały zmiany. Wygląda na to, że odwrotu od tej decyzji już nie będzie.

martaringart@kuriergmin.pl

przypomniał, że mieszkańcy Wołowa od dawna mają pobieraną krew w punkcie, a ta dojeżdża kurierem do laboratorium. Czy to oznacza, że wyniki są niepoprawne? Pytał. Radny Brzegu Dolnego, Jan Kaczor podkreślał dobrą jakość dotychczasowych badań i ludzkie podejście do pacjentów, zwłaszcza tych ciężko chorych. – Obawa jest taka,



Na sesję przyszedł między innymi: Bartosz Granat, prezes, Kamil Jeżyna, dyrektor finansowy, Jakub Dynia, dyrektor ds. medycznych.

Syreny, SMS-y i komunikaty. Co oznaczają i jak reagować?

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji opublikowało komunikat dotyczący systemów ostrzegania ludności. Wyjaśnia w nim m.in., jak rozpoznać sygnały alarmowe – potocznie nazywane syrenami – oraz jak należy się zachować w przypadku ich uruchomienia.

Komunikaty ostrzegawcze – jak są przekazywane do Ciebie

W sytuacjach zagrożenia korzysta się z różnych sposobów ostrzegania, aby jak najszybciej dotrzeć do obywateli z informacją o niebezpieczeństwie i jak postępować. Można wyróżnić:

Regionalny System Ostrzegania (RSO): komunikaty o ogłoszeniu zagrożenia (rodzaj, obszar, zalecenia dla ludzi, przewidywany czas trwania), komunikaty o odwołaniu zagrożenia, dostępne są m.in. w aplikacji RSO na stronie internetowej.

Media i portale internetowe: publikują informacje o ogłoszeniu i odwołaniu zagrożenia, komunikaty zawierają opis rodzaju i obszaru, na którym występuje zagrożenie oraz zalecenia dla mieszkańców.

Radio, telewizja i operatorzy sieci telekomunikacyjnych: emitują komunikaty audio (dźwiękowe), wizualne lub audiowizualne o ogłoszeniu i odwołaniu zagrożenia, operatorzy mogą również przekazywać ostrzeżenia w ramach swoich usług.

Alert RCB: SMS o ogłoszeniu zagrożenia przekazywany jest na zlecenie Rządowego Centrum Bezpieczeństwa przez operatorów sieci telekomunikacyjnych, komunikaty otrzymują wszystkie osoby przebywające na obszarze zagrożenia, niezależnie od sieci operatora.

Alert RCB

Alert Rządowego Centrum Bezpieczeństwa (RCB) to system SMS-owego powiadamiania ludzi o zagrożeniach. Jest uruchamiany wyłącznie w sytuacjach nadzwyczajnych, gdy istnieje prawdopodobieństwo bezpośredniego zagrożenia zdrowia lub życia na znacznym obszarze.



Między innymi w Warszawie, na osiedlach, rozwieszone są takie tabliczki.

Informacje o potencjalnych zagrożeniach pochodzą z ministerstw, służb (m.in. Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej), a także instytucji takich jak: Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej czy urzędy wojewódzkie. RCB całą dobą monitoruje to, co się dzieje w Polsce i w razie potrzeby uruchamia alert.

Osoby przebywające na obszarze zagrożenia otrzymują wiadomość SMS z ostrzeżeniem. Nie ma znaczenia, w jakiej sieci działa telefon. Operatorzy mają obowiązek niezwłocznie przesłać komunikat do wszystkich użytkowników na wskazanym terenie. Apelujemy o stosowanie się do informacji i zaleceń zawartych w wiadomości SMS. Pozwala to

uniknąć zagrożenia lub zminimalizować jego skutki. Naszym wspólnym społecznym zadaniem jest minimalizować szkody wywołane np. klęskami żywiołowymi. Dzięki takim alertom jest to zdecydowanie bardziej możliwe. To także ułatwia pracę służb i może uratować czyjeś zdrowie lub życie. W ostatnich dniach alert RCB został wykorzystany m.in. podczas działań wojska oraz po otrzymaniu informacji o prawdopodobnym zagrożeniu z powietrza.

Sygnały alarmowe (syreny) – kiedy są uruchamiane?

Przypominamy zasady dotyczące sygnałów alarmowych przy wykorzystaniu syren (niektóre

posiadają możliwość emitowania alarmów i komunikatów głosowych), które mogą zostać uruchomione w sytuacjach zagrożenia. Ich cel to szybkie ostrzeżenie ludzi i służb o niebezpieczeństwie oraz przekazanie informacji o jego odwołaniu.

Syreny wykorzystywane są także w ćwiczeniach przeprowadzanych przez wojewodów. Informacja o takim ćwiczeniu przekazywana jest przez wojewodów do mediów najpóźniej dobę przed przeprowadzeniem ćwiczenia.

Ogłoszenie alarmu dla ludności cywilnej:

Sygnał dźwiękowy: modułowany dźwięk syreny przez 3

minuty, zapowiedź słowna: trzykrotnie powtarzany komunikat „Uwaga! Ogłaszam alarm...”, znak, po którym rozpoznasz: żółty trójkąt – może być umieszczany w miejscach publicznych, na pojazdach służb, wyświetlany w mediach

Odwołanie alarmu dla ludności cywilnej: sygnał dźwiękowy: ciągły dźwięk syreny przez 3 minuty, zapowiedź słowna: trzykrotnie powtarzany komunikat „Uwaga! Odwołuję alarm...”, znak, po którym rozpoznasz: żółty trójkąt – może być umieszczany w miejscach publicznych, na pojazdach służb, wyświetlany w mediach

Ogłoszenie alarmu dla jednostki ochrony przeciwpożarowej: sygnał dźwiękowy: trzykrotnie powtarzany wzrastający i opadający dźwięk syreny z przerwami 30-sekundowymi, trwający 3 minuty, znak wizualny: żółty trójkąt – może być umieszczany w miejscach publicznych, na pojazdach służb, wyświetlany w mediach

Ogłoszenie alarmu ćwiczebno/treningowego: sygnał akustyczny: ciągły dźwięk syreny przez 1 minutę, znak, po którym rozpoznasz: żółty trójkąt równoboczny – może być umieszczany w miejscach publicznych, na pojazdach służb, wyświetlany w mediach.

Kluczowa wiedza o tym, jak działać

W przypadku uruchomienia sygnałów alarmowych – pamiętaj, aby zachować spokój, stosuj się do komunikatów wydawanych ustnie i jak najszybciej podejmij odpowiednie działania ochronne.

Jeżeli usłyszysz dźwięk syreny alarmowej, włącz radio lub telewizor na lokalną stację, słuchaj komunikatów o zagrożeniu i postępuj zgodnie z poleceniami

Sprawdź, gdzie są Twoi domownicy i osoby z najbliższego otoczenia, poinformuj ich o niebezpieczeństwie.

Gdy jesteś poza domem, skontaktuj się z najbliższymi, informując ich o sytuacji, miejscu swego pobytu oraz o sposobie dalszego kontaktowania się.

PCC Rokita odpowiada „Kurierowi Gmin” w sprawie odoru w Brzegu Dolnym

Choć lato się skończyło, problem nieprzyjemnego zapachu jeszcze trwa. Mieszkańcy Brzegu Dolnego nie chcą kolejnych, przyszłorocznych ciepłych miesięcy spędzić w zamkniętych domach. Czy coś się zmieni? Zapytaliśmy o to spółkę.

Brzeg Dolny się zmienia, ale od lat nie zmienia się jeden temat- fetor z oczyszczalni ścieków. Mieszkańcy proszą o interwencję media, wiele osób mówi wprost: życie w takim smrodzie staje się nie do zniesienia.

Sprawa trafiała do WIOŚ i sanepidu, a PCC Rokita wielokrotnie była wzywana do działań. Kontrole jednak nie wykazały uchybień, a zapach wciąż wraca jak bumerang.

Latem zmienił się formalny właściciel oczyszczalni, ale dla mieszkańców to żadna różnica. „Ścieki są te same, a odór wciąż ten sam” – komentują ludzie w mieście.

Radni miejscy wysłali pytania do Rady Nadzorczej PCC Rokita,



Fot. Złote archiwale

ale od tygodni czekają bez odpowiedzi. „Nie chcemy już kolejnych obietnic – chcemy oddychać” – mówią mieszkańcy.

PCC Rokita komentuje: robią co mogą, ale...

Izabella Zalewska, doradca do spraw komunikacji społecznej przesłała odpowiedzi na pytania Kuriera Gmin: PCC Rokita w ostatnich latach zainwestowała w modernizację oczyszczalni

ścieków ok. 20 mln zł, m.in. technologie oczyszczania uzupełniono o reaktor, dzięki któremu udało się ograniczyć ilość części organicznych i poprawić przez to jakość ścieków. Zbiorniki na pierwszym stopniu oczyszczania biologicznego zostały przykryte hermetycznymi kopułami, uniemożliwiającymi wydobywanie się nieprzyjemnych zapachów, a odpowiednio dobrany węgiel aktywny oczyszcza powietrze. Jest

to proces bardzo złożony, który konsultowany był z naukowcami z Politechniki Wrocławskiej i Szczecińskiej. Zbudowaliśmy też halę odwadniania osadu biologicznego i poletka osadowe z systemem oczyszczania powietrza. Czystość powietrza jest stale monitorowana przez specjalistyczne urządzenia pomiarowe. Na terenie oczyszczalni na bieżąco jest prowadzony monitoring stężeń siarkowodoru i amoniaku w powietrzu. Wzdłuż reaktorów technologicznych zamontowane zostały, na długości ok. 300 m, kurtyny antyodorowe. Stanowią one dodatkowe zabezpieczenie przed nieprzyjemnymi zapachami. Odory z oczyszczalni ścieków, czy też innych urządzeń kanalizacyjnych, przy niekorzystnych warunkach pogodowych mogą być wyczuwalne na większym obszarze. Sprzyjają temu mgły, które przy bezwietrznej pogodzie, przemieszczając się nisko, przenoszą wraz z wilgocią nieprzyjemny zapach. Wpływ na to mają również wysokie

temperatury. Latem następuje zwiększenie aktywności bakterii, które przyspieszają procesy gnilne i fermentację. Na terenie oczyszczalni znajdują się dwa zbiorniki, które wymagają okresowego czyszczenia. Usuwanie ze zbiorników osadów powoduje uwalnianie odorów. Do ścieków dozowane są środki chemiczne wiążące siarkę oraz środki utleniające zanieczyszczenia, których ilość jest prewencyjnie zwiększana w przypadku zaistnienia takiej konieczności.

O realizowanych inwestycjach informowaliśmy burmistrza i radnych. Zarówno burmistrz, jak i radni mieli też możliwość zwiedzenia oczyszczalni ścieków.

Zależy nam, żeby ograniczyć uciążliwości zapachowe. Pracujemy nad wprowadzeniem technologii znacząco ograniczającej nieprzyjemny zapach w oczyszczalni ścieków.

Mieszkańcy mogą zgłaszać uciążliwości zapachowe bezpośrednio do dyspozytora PCC Rokita.

KaTa

Szkoły, gastronomia i woda pod lupą. Raport wołowskiego sanepidu na sesji rady powiatu

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Wołowskiego dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Wołowie, Krystyna Fesz-Chlebowska, zaprezentowała szczegółowy raport podsumowujący działalność sanepidu w 2024 roku. Dokument obejmuje m.in. kontrole w placówkach oświatowych, zakładach gastronomicznych, badania jakości wody oraz sytuację epidemiologiczną w powiecie.

Dyrektor Fesz-Chlebowska poinformowała radnych, że jednym z kluczowych obszarów pracy sanepidu były kontrole w szkołach, przedszkolach i żłobkach. Zdecydowana większość placówek spełniała wymogi sanitarne, jednak w części z nich stwierdzono uchybienia – od braków w wyposażeniu



sanitariatów po konieczności przeprowadzenia remontów. Wskazano również nieprawidłowości w dokumentacji związanej z żywieniem dzieci.

Jak podkreśliła dyrektor, szybkie działania kontrolne pozwoliły na wprowadzenie poprawek i poprawę bezpieczeństwa uczniów.

Gastronomia i bezpieczeństwo żywności

Kolejnym tematem poruszo-

nym przez Krystynę Fesz-Chlebowską były kontrole zakładów żywienia zbiorowego i gastronomicznych. Inspektorzy sanepidu skupiali się na przechowywaniu żywności, higienie pracy personelu oraz przestrzeganiu zasad HACCP.

Najczęściej wykrywane uchybienia dotyczyły nieprawidłowego przechowywania produktów, braków w oznakowaniu żywności i niedociągnięć w utrzymaniu czystości pomieszczeń. W kilku przypadkach konieczne było wy-

danie decyzji administracyjnych i mandatów. Większość przedsiębiorców niezwłocznie usunęła uchybienia.

Jakość wody i sytuacja epidemiologiczna

Dyrektor sanepidu przekazała również dane dotyczące jakości wody i nadzoru nad miejscami publicznymi. Większość ujęć wody spełnia normy, choć zdarzały się pojedyncze próbki wymagające interwencji.

W zakresie chorób zakaźnych w 2024 roku odnotowano głównie zachorowania sezonowe. Nie wystąpiły jednak poważne ogniska epidemiczne, co – zdaniem dyrektora – świadczy o skuteczności działań profilaktycznych.

Wnioski z raportu

Podsumowując wystąpienie, Krystyna Fesz-Chlebowska oceniła, że stan sanitarny powiatu wołowskiego w 2024 roku można określić jako stabilny. Choć nadal istnieje potrzeba modernizacji części placówek i stałego nadzoru nad gastronomią, ogólny obraz sytuacji jest pozytywny.

Dyrektor podkreśliła, że regularne kontrole i współpraca z instytucjami oraz przedsiębiorcami pozwoliły znacząco ograniczyć ryzyko zagrożeń zdrowotnych dla mieszkańców. Problemem są antyszczepionkowcy, na rodziców którzy odmawiają szczepień dzieci, nałożono kary.

kk

Pasieka Garwół z powiatu wołowskiego nagrodzona na targach Smaki Regionów 2025!

Podczas targów Smaki Regionów 2025, które co roku wyróżniają najlepszych polskich producentów żywności, wielkie uznanie zdobył także Dolny Śląsk. Medal za wyjątkowy miód wrzosowy trafił do Pasieki Garwół z powiatu wołowskiego.

To wyróżnienie jest dowodem na to, że lokalne produkty zachwycają nie tylko konsumentów, lecz także ekspertów kulinarnych. Miód wrzosowy to prawdziwy skarb natury – gęsty,



aromatyczny i niepowtarzalny w smaku, o bursztynowej barwie i charakterystycznej, lekko gorzkawej nucie. Uważany jest za jeden z najbardziej szlachetnych miódów, ceniony nie tylko w kuchni, ale i w medycynie naturalnej za swoje właściwości prozdrowotne.

„Cieszę się, że możemy wspierać lokalnych producentów wyjątkowych smaków i wyrobów najwyższej jakości. Nagroda dla Pasieki Garwół z powiatu wołowskiego, to nie tylko dowód uznania dla ciężkiej pracy pszczelarzy, ale także piękny przykład,

jak lokalna pasja i tradycja mogą zdobywać ogólnopolskie uznanie. To wyróżnienie pokazuje, że produkty tworzone w naszym regionie – na Dolnym Śląsku, a szczególnie w Gminie Wołów – mają ogromne znaczenie dla promocji polskiej kultury kulinarnej. Dziękuję Pasiece Garwół za to, że swoją jakością i unikalnym smakiem reprezentuje nasz powiat i cały Dolny Śląsk.” – mówi Natalia Gołąb, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

Smaki Regionów to jedno z najważniejszych wydarzeń na kulinarnej mapie Polski. Organizowane przy wsparciu Marszałków Województw oraz Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, targi gromadzą producentów, wystawców i pasjonatów tradycyjnych smaków z całego kraju, tworząc wyjątkową przestrzeń do promocji polskiej żywności najwyższej jakości.

mm

Ślubowanie i wyróżnienia w Komendzie Powiatowej Policji w Wołowie

W sali odpraw Komendy Powiatowej Policji w Wołowie odbyła się uroczysta zbiórka z okazji ślubowania nowo przyjętego policjanta oraz wyróżnień dla wołowskich funkcjonariuszy. To wyjątkowe wydarzenie zgromadziło kierownictwo wołowskiej jednostki.

W uroczystości uczestniczyli: Komendant Powiatowy Policji w Wołowie insp. Jacek Gregor, I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Wołowie kom. Mariusz Konaniec oraz kadra kierownicza wołowskiej Policji.



Fot. KPP Wołów

Nowo przyjęty policjant, wypowiadając słowa rotę ślubowania, zobowiązał się do sumiennego pełnienia obowiązków, przestrzegania prawa oraz ochrony bezpie-

czeństwa i porządku publicznego. Przed nowym funkcjonariuszem teraz szkolenie podstawowe w jednej z policyjnych szkół, a następnie adaptacja zawodowa w oddziałach

prewencji. Po ukończeniu pełnego cyklu szkolenia wróci do swojej jednostki macierzystej – Komendy Powiatowej Policji w Wołowie

Podczas zbiórki insp. Jacek Gregor wręczył listy gratulacyjne przekazane przez Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu nadinsp. Pawła Półtorzyckiego dla funkcjonariuszy Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Wołowie oraz Komisariatu Policji w Brzegu Dolnym, którzy wykazali się szczególnym profesjonalizmem i zaangażowaniem w służbie.

Ponadto Komendant Powiatowy Policji w Wołowie insp. Jacek Gregor podziękował policjantom, którzy narażając własne życie i zdrowie, ewakuowali mieszkańców podczas pożaru w Brzegu Dolnym. Funkcjonariusze otrzymali listy gratulacyjne jako wyraz uznania i wdzięczności za odwagę oraz poświęcenie. **kk**

AUTO NAPRAWA
Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI

Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)

tel. 319 98 44 lub 603 428 002

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW

Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl

razem od 27 lat

GODZINY OTWARCIA:
pon.-pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
BRZEG DOLNY ul. Dębowa 2
NAPRZECIWKO STACJI ORLEN

Oferujemy wykonanie badań technicznych w zakresie podstawowym i rozszerzonym wszystkich rodzajów pojazdów.

PRZY PRZEGLĄDZIE KUPON ZA 2 NA MYJNIE SAMOCHODOWA WAŻNY 30 DNI LUB UPOMINEK

MYJNIA SAMOCHODOWA		
	OS.	BUS
MYCIE	17	21
MYCIE+SUSZENIE	23	27
PIANA+MYCIE+SUSZENIE	26	30
PIANA+WOSK+SUSZENIE	28	32
PIANA+MYCIE+WOSK+SUSZENIE	30	34

GODZINY OTWARCIA
pon. - pt.: 7⁰⁰ - 19⁰⁰
sob.: 7⁰⁰ - 15⁰⁰

REKLAMA

OSP Brzeg Dolny uhonorowana Złotym Medalem. Odznaczenia i wyróżnienia wręczone podczas 75-lecia jednostki

Niedawno Brzeg Dolny świętował jubileusz 75-lecia miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Główna część obchodów odbyła się przy Dolnobrzeskim Ośrodku Kultury, gdzie wręczono odznaczenia, dziękowano strażakom za ich ofiarną służbę oraz podkreślano rolę OSP w życiu lokalnej społeczności.

Uchwałą Prezydium Zarządu Głównego Ochotniczych Straży Pożarnych RP jednostka OSP Brzeg Dolny została uhonorowana Złotym Medalem. Odznaczenie wręczył druh Józef Tatarczuk, Sekretarz Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP Województwa Dolnośląskiego.

Jubileusz był także okazją do wyróżnienia strażaków, osób wspierających oraz instytucji i jednostek współpracujących z OSP Brzeg Dolny.

Za pełną poświęceń służbę i pomoc w realizacji zadań jednostki odznaczony został st. bryg. Piotr Grzyb, Zastępca Dolnośląskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP we Wrocławiu.

Za działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców gminy Brzeg Dolny wyróżniono: Gminę Brzeg Dolny, Komendę Powiatową PSP w Wołowie, PCC Group.

Za ofiarną służbę podczas wspólnych akcji ratowniczo-gaśniczych wyróżniono: OSP Krzydłina Mała, OSP Krzydłina Wielka, OSP Wińsko, OSP Orzeszków, OSP Lubiąż, Zakładową Służbę Ratowniczą PCC Group.

W gronie wyróżnionych znaleźli się także druhnny i druhowie OSP Brzeg Dolny.

Odznaka „Strażak Wzorowy”: druhna Agnieszka Kasiewicz, druhna Kinga Djacek, druh Bartłomiej Padło, druh Maciej Trubisz.

Odznaki za wysługę lat: 35 lat – druhna Jolanta Surowiec, 30 lat – druh Daniel Ozarków, 25 lat – druh Mariusz Wiosna, druh Jacek Chmura, 15 lat – druh Przemysław Antczak, 10 lat – druhna Anna Czarna, druhna Magdalena Skorupka.

Odznaki Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej:



Fot.Dagmara Zielińska



Fot.Dagmara Zielińska



Fot.Dagmara Zielińska



Fot.Dagmara Zielińska

Brązowa: druhna Zuzanna Wójcikowska, druh Eryk Korensztajn, Srebrna: druhna Małgorzata Wielowska, druhna Martyna Wolska, druhna Natalia Dziezic, druhna Emilia Litwin, druhna Barbara Fafara, druh Wojciech Przychodny.

Uchwałą Zarządu OSP Brzeg Dolny RP za wieloletnią, bezinteresowną służbę bliźniemu wyróżnieni zostali: druhna Monika Chałcampowicz, druhna Danuta Bobowska, druh Władysław Boczkar, druh Józef Tatarczuk.

Za długoletnie zaangażowanie w działania ratowniczo-gaśnicze i rozwój jednostki wyróżniono: druh Krystian Kucharski, druh Mirosław Maćko, druh Józef Pacyna, druh Mirosław Kaczor, druh Grzegorz Iskra, druh Bartłomiej Padło

Decyzją Burmistrza Brzegu Dolnego Ireneusza Fury nagrodą Burmistrza zostali uhonorowani:

- za współpracę i wsparcie działań statutowych OSP: druhna Monika Chałcampowicz, druh Krystian Kucharski, druh Mirosław Maćko,

- za wzorową służbę i zaangażowanie w ratownictwo: druh Maciej Trubisz, druh Patryk Zawisza, druh Kamil Cymbor, druh Krystian Waiss, druh Jacek Chmura, druh Aleksander Wojtas,

- za szczególne zaangażowanie w zabezpieczenie przeciwpowodziowe: druh Marek Jagielski, druh Sebastian Bujacz, druhna Agnieszka Kasiewicz, druhna Kinga Djacek,

- za zaangażowanie na rzecz OSP: druhna Emilia Litwin, druhna Marianna Lech, druh Adam Górniak, druhna Małgorzata Wielowska, druhna Martyna Wolska, druhna Natalia Szneka, druh Wiktor Wolski, druh Wojciech Przychodny, druh



Fot.Dagmara Zielińska

Eryk Korensztajn, druh Jarosław Chałcampowicz, druh Adam Przychodny, druh Bartosz Hajdyla.

Siła ciszy i dotyku – rozmowa o terapii

Coraz więcej osób szuka naturalnych metod, by zadbać o zdrowie i odzyskać równowagę. O tym, jak terapia czaszkowo-krzyżowa, masaże inspirowane Tradycyjną Medycyną Chińską czy praca z energią wspierają ciało i psychikę, opowiada Ewelina Orniacka prowadząca gabinet Ku Sobie.

- Coraz częściej szukamy naturalnych sposobów na zdrowie. Z czego twoim zdaniem to wynika?

- Myślę, że przyszedł czas kiedy coraz więcej ludzi jest świadomych. Żyjemy w wyjątkowych czasach, tempo życia jest znacznie szybsze niż kiedyś, to generuje wiele napięć i emocji, które niezaopiekowane prowadzą do dyskomfortu w ciele i umyśle, w tym również po dłuższym czasie do chorób. Ludzie zaczynają dostrzegać, że tabletki nie zawsze rozwiązują przyczynę problemu. Czasem oczywiście pomaga, ale często symptomy powracają, bądź z czasem się nasilają. Nie neguję tutaj absolutnie medycyny, jedynie sygnalizuję, że nie jest to jedyne rozwiązanie, które można wspomóc również innymi metodami zażegnania problemu. Coraz więcej osób chce lepiej rozumieć swoje ciało i wspierać je w naturalny sposób – w zgodzie z jego rytmem, zamiast tylko tłumić objawy. Obserwuję też powrót do zaufania własnej intuicji. Myślę, że coraz więcej osób widzi, że klasyczna medycyna świetnie radzi sobie w stanach ostrych, ale przy przewlekłym stresie, bólach czy napięciach często potrzebne jest coś więcej. Naturalne terapie nie konkurują z medycyną, tylko ją uzupełniają – pozwalają organizmowi uruchomić własne mechanizmy samoregulacji. To także powrót do uważności na siebie i chęci życia w większej równowadze.

- Jakimi terapiami się zajmujesz i na czym one polegają?

- Na początku mojej drogi wykonywałam Masaż Pięciu Przemian. To holistyczna, autorska forma pracy z ciałem, inspirowana Tradycyjną Medycyną Chińską i wiedzą o Pięciu Przemianach (zwanych też żywiołami: drewno, ogień, ziemia, metal, woda). Polega na wykorzystaniu fizycznych technik manualnych i energetycznych, by przywrócić harmonię przepływu energii (Qi)

w ciele bez leków. Masaż polega na delikatnym kołysaniu ciała, rozciąganiu, naciskaniu, zginaniu kończyn i rotacji stawów. Wędruje się po systemie meridianów, przez które płynie energia Qi. Masaż jest bardzo delikatny i w efekcie poprawia przepływ energii w ciele, rozluźnia, poprawia elastyczność stawów, wspiera narządy wewnętrzne, podnosi odporność i oczywiście ogólnie poprawia samopoczucie.

Następnie zaczęłam wykonywać metodę Access Bars® z zakresu energoterapii, opartą na delikatnym dotyku i stymulowaniu **32 specjalnych punktów na głowie**, zwanych „Bars” (prętami), które przechowują myśli, emocje, przekonania i wspomnienia. Delikatny dotyk w tych punktach **rozładowuje nagromadzone ładunki energetyczne**, uwalniając ograniczające wzorce myślenia. W rezultacie jest lepszy **przepływ energii**, co podnosi nastrój, wycisza, zwiększa się jasność umysłu i likwiduje blokady do tworzenia lepszego życia. Sesja jest wykonywana na leżaco w ubraniu. Sesja trwa zazwyczaj **do 90 minut**. W trakcie wykonywania sesji klient zazwyczaj doświadcza głębokiego relaksu, wyciszenia, czasami odczuwa mrowienie, ciepło, a nawet zasypia. W efekcie ten sposób pomaga w redukcji stresu i lęków, poprawia jakość snu, pojawia się większa chęć do kreacji, otwartość i jasność umysłu, lekkość, a można się wyzbyci blokad emocjonalnych i uwolnić od negatywnych schematów. Ten delikatny dotyk powoduje zwolnienie fal mózgowych – przejście z fal beta (stanu aktywnej uwagi) do alfa/theta (głębszego relaksu). Bardzo ciekawą metodą jest Dotyk Kwantowy, który mnie zaskakuje w efektach, znany również jako **Quantum Touch**. Zakłada, że każdy z nas posiada naturalną zdolność wykorzystywania energii życiowej – „life-force energy” (np. chi, prana) – pozwalającej wspierać procesy samoleczenia. Podczas terapii, wykorzystuję świadome oddychanie, intencję oraz świadomość ciała, aby podnieść własną wibrację i zsynchronizować ją z wibracją pacjenta, co ma pozwolić tej energii płynąć i wspierać zdrowienie osoby korzystającej z sesji i stymulować procesy samoregeneracji. Dotyk jest bardzo subtelny i wiele osób odczuwa ciepło, mrowienie, głę-



Ewelina Orniacka

boki spokój (czasem pojawia się też emocjonalna ulga). Tą metodę stosuję do **redukcji bólu mięśni i stawów, do zmniejszenia napięcia**, złagodzenia stanów zapalnych, redukcji napięcia oraz jako wsparcie w regeneracji strukturalnej ciała.

Przede wszystkim pracuję metodą **terapii czaszkowo-krzyżowej w ujęciu biodynamicznym**. To wyjątkowo delikatna forma terapii manualnej, która wyrosła z osteopatii, znana także jako biodynamic craniosacral therapy. To podejście stawia na nieinwazyjność i uważność. W centrum podejścia biodynamicznego leży wiara we wrodzoną mądrość ciała, zdolność do samoregulacji i samoleczenia. Terapia wspiera naturalne procesy fizjologiczne, zwłaszcza w obrębie systemu czaszkowo-krzyżowego – obejmującego czaszkę, kręgosłup, kość krzyżową, opony mózgowo-rdzeniowe oraz płyn mózgowo-rdzeniowy.

W trakcie terapii nie wykonuję masażu ani manipulacji, moje dłonie jedynie „słuchają” ciała, czasem nawet przez koc. Moje ręce wędrują tam gdzie naturalnie pojawia się potrzeba, np. na głowie, kręgosłupie, miednicy czy stopach. Obiekt obserwowany zmienia się, więc moje ręce są moimi oczami obserwującymi m.in. tkanki w różnych częściach ciała, które i z biegiem czasu reagują, odpowiadają i pomału wracają do stanu „normalnego”. Poza miejscowymi uwalnianiem tkanek, w trakcie terapii wyczuwalne są różne subtelne rytmy w ciele u osoby poddającej się terapii niezależne od oddechu i pulsu, są nimi tzw. pływy (fluktuacje płynu mózgowo-rdzeniowego). W trakcie sesji wsłuchuję się w rytmy, podążam za nimi i obserwuję do momentu, kiedy ich dynamika stabilizuje się ponieważ to wła-

śnie one stanowią esencję siły życiowej organizmu. W trakcie można odczuwać głęboki relaks, wpada się w stan między snem a jawą, a czasem po prostu się zasypia. W ciele odczuwalne mogą być wrażenia somatyczne takie jak ciepło, chłód, pulsowanie czy lekkie dreszcze. Czasem pojawiają się jakieś obrazy z przeszłości, wspomnienia, uczucia – świadczące o uwalnianiu napięć i traum.

- Jakie korzyści daje terapia czaszkowo-krzyżowa?

Zauważalne są korzyści fizyczne, emocjonalne i psychiczne. Często obserwuję osoby redukcję bólu, szczególnie głowy, migren, bólu pleców, szyi, stawów, barków. Obserwuję też rozluźnienie ogólne mięśni i powięzi. Układ nerwowy wycisza się i redukuje się stres. Poprawia się układ krążenia, szczególnie widać poprawę u ciśnieniowców. Drenaż limfatyczny wykonywany tą metodą również bardzo dobrze reguluje układ limfatyczny. Po terapii sen zaczyna się regulować. Ten rodzaj terapii wspomaga regenerację po zabiegach i operacjach, w tym również po operacjach serca. Zauważalny tu jest bardzo pogłębiony i lekki oddech. Ale i terapia blizny wspomaga regenerację tkanek. Jeśli mamy natomiast na myśli samopoczucie, to następuje redukcja lęku i napięcia emocjonalnego. Poprawia się koncentracja i jasność myślenia. Stajemy się stabilni bardziej emocjonalnie i nabieramy dystansu w życiu codziennym. Bardzo dobrze integruje ciało, umysł i emocje. Procesy samoregulacji i regeneracji są pobudzane, choć często wymagają kilku sesji, z zachowaniem odstępów ok. 1 tygodnia. Tempo jest bardzo indywidualne. Osoba sama decyduje kiedy już czuje równowagę i lekkość i wtedy kończymy ciąg spotkań, choć i tak wracają na przypominające doraźne sesje w trudniejszych momentach lub profilaktycznie. W trakcie terapii czaszkowo-krzyżowej korzystam również z „Dotyku kwantowego”, wówczas obserwuję wzmożenie i przyspieszenie procesów jakie zachodzą w organizmie, jednak tu podchodzę bardzo indywidualnie i z dużym wyczuciem do tej praktyki.

Zajmuję się także bioenergoterapią, która zaliczana jest do medycyny alternatywnej i niekonwencjonalnej, opierającej się

na założeniu, że człowiek posiada pole energetyczne (biopole, aura), a zdrowie zależy od swobodnego przepływu energii życiowej. Wyczuwalne zaburzenia pacjenta w tym polu są regulowane, co wspiera proces samouzdrawiania organizmu. Energia życiowa (chi, prana, qi) może być zaburzona przez stres, choroby, traumy. Ten sposób oddziaływania na pacjenta reguluje przepływ energii, usuwając blokady i wzmacniając naturalną odporność organizmu. Z punktu widzenia bioenergoterapii ciało, umysł i emocje są nierozdzielnie połączone a praca z energią wpływa na wszystkie te obszary. Każda z wymienionych przeze mnie terapii ma trochę inne narzędzia, ale wspólny mianownik czyli uważność i obecność.

- Pamiętasz swoją pierwszą sesję jako terapeutka? Jakie to było doświadczenie?

- Na szczęście zaczynałam swoje różne praktyki na najbliższych, więc nie miałam stresu, lecz pokorę i ciekawość. Byłam pełna wdzięczności i wzruszenia, że mogę być narzędziem do poprawy kondycji moich bliskich. Z biegiem czasu dopiero otwierałam się na szersze działanie.

- Jak wygląda taki zabieg „od kuchni”? Czy pacjent leży, zasypia, rozmawia?

- Najczęściej pacjent leży wygodnie na leżance, w ubraniu. Czasami zasypia – i to jest w porządku, bo głęboki relaks wspiera proces. Bywa też, że ktoś potrzebuje rozmowy albo dzieli się tym, co czuje. Każda sesja wygląda trochę inaczej, bo dopasowuję się do tego, co w danym momencie potrzebne, zależne to jest również od metod jaki stosuję i na jakich partiach ciała pracuję. Ale najczęściej pacjent leży w wygodnym ubraniu na łóżku do masażu, przykryty kocykiem, przy nastrojowej delikatnej muzyce w tle. Osoba zazwyczaj doznaje bardzo głębokiego odprężenia.

- Z czym najczęściej przychodzą do ciebie ludzie – bardziej z bólem ciała czy z przemęczonym umysłem?

- Czasem jest to przeciążenie, ogólny brak energii i obniżony nastrój. Ale często są osoby, które mają już oba aspekty. Ktoś przychodzi z bólem pleców, barku, głowy, kolana, a okazuje się, że to efekt przewlekłego stresu. Inna osoba skarży się na bezsenność i napięcie, a ciało pokazuje, że jest bardzo przeciążone. Ciało

pii i uważności

i umysł nie funkcjonują osobno – praca z jednym wspiera drugie. Zdarzają się także osoby, które przeszły już operację, żeby wspomóc proces regeneracji i powrotu do równowagi. Czasem pracuję również z dziećmi, które mają problem z koncentracją lub są pobudzone na co dzień, czy przebudzowane, ale też z brakiem pewności siebie.

- Czy zdarza się, że ktoś przychodzi bardzo sceptyczny, a wychodzi zaskoczony tym, co poczuł?

Tak, i to często! Zdarza się, że ktoś mówi: „Nic o tym nie wiem, ale spróbuję”. A potem doświadcza głębokiego rozluźnienia, którego dawno nie czuł, rozpyłającego się ciepła w ciele, albo łez, które same napływają i przynoszą ulgę. To są piękne momenty, bo pokazują, że ciało nie potrzebuje teorii, tylko przestrzeni, by mówić swoim językiem.

- Czy to, czym się zajmujesz nauczyło cię czegoś o innych osobach lub o sobie samej?

- Każda osoba, która pojawiła się u mnie ma swoją historię, przeżycia, które wpłynęły bezpośrednio i pośrednio na ich obecny stan i zdeteterminowały ich sposób postrzegania i podejścia do życia. Jestem zaskoczona często ich postęпами, nie dlatego, że nie wierzę w działanie terapii, ale ze względu na potencjał jaki został uwolniony. Tylko po tym jak już osoba jest wyregulowana, budzi się kreacja, wraca pewność siebie, błysk w oku i często życie nabiera barw. To mnie zachwyca i ogromnie cieszy. Czasem osoby po prostu utknęły, i dopiero po dotknięciu jakiegoś zapomnianego przeżycia, które było uwięzione przez lata w ciele odzyskują energię i siłę. Ile ludzi tyle historii, a każda jest niesamowita. Jestem pełna podziwu dla tych osób ile nosiły i ile przeżyły. To czym się zajmuję, to kompletne zaskoczenie dla mnie. Zawsze byłam pełna energii, spontaniczna i nie mogłam usiedzieć w miejscu, a tu proszę, potrafię przez godzinę czasu obserwować procesy w pełnym skupieniu w ciszy i sprawia mi to frajdę. Dowiedziałam się, że mam w sobie spokój, cierpliwość i równowagę. Mam w sobie od zawsze dużą wyrozumiałość, empatię i szacunek do innych, nie klasyfikuję, nie skreślam, nie kategoryzuję, i jestem dyskretna. Co jeszcze ciekawe, to uczyć się puszczając kontrolę, odpętać, roz-

luźniać i ufać, bo tylko w takim stanie mogą być narzędziem, inaczej przepływ nie będzie tak swobodny i nie zadzieją się wszystkie procesy sprzyjające zdrowieniu danej osoby. Naturalną reakcją na nacisk jest opór, więc brak oczekiwań i wymuszania daje przestrzeń na to co nie przewidywalne. Jestem w ciągłym też swoim procesie i mam coraz większą pokorę i znajduję również u siebie coraz więcej obszarów do pracy nad sobą. Daleko mi do ideału lecz jest to bardzo ciekawa droga pełna niełatwych emocji, ale celem jest chyba właśnie ta podróż do siebie.

- Jak sama dbasz o swój spokój i równowagę? Masz jakieś małe rytuały na co dzień?

- Tak, mam kilka. Mój idealny poranek to poranne Rytuały Tybetańskie, kilka asan z jogi i krótka medytacja z rozświetleniem. Potem szybcutkie uziemienie na porannej trawce z rosą i tyle. W ciągu dnia godzinka wysiłku fizycznego, jakkolwiek forma ćwiczeń plus krótkie spacerki do lasu (mieszkam przy samym lesie).

- Czym jest skierowanie się „ku sobie”?

- To zatrzymanie się i odwrócenie uwagi od świata zewnętrznego – oczekiwań, pośpiechu, obowiązków – w stronę własnego wnętrza. To pytanie siebie: „Jak się mam? Czego potrzebuję?”. Czasem wystarczy chwila ciszy, by usłyszeć odpowiedź. To nie egoizm, ale fundament zdrowia i spokoju. To kontakt z własnym ciałem, emocjami, intuicją. W praktyce może to być chwila ciszy, świadomy oddech czy sesja terapeutyczna. To czas, kiedy naprawdę słuchamy siebie, zaczynamy bardziej siebie rozumieć, rozumiemy swoje reakcje i dostrzegamy swoje potrzeby – to zrozumienie i akceptacja rodzi spokój. Zaczynamy zauważać, że nasza reakcja na nasz dyskomfort, trigger nie jest już natychmiastowa z poziomu ego, ale zaczynamy reagować z poziomu serca. Nabieramy dystansu do wielu spraw. Przestajemy budować barykady, zbierać się, izolować, obwiniać, karać. To wcale nie oznacza, że przestajemy odczuwać emocje. One są dla nas cennym drogowskazem i są dla nas bardzo ważne. Kierując się do środka, z pozycji serca zaczynamy je rozumieć, przyjmować, przeżywać, akceptować i wtedy nasza reakcja korzystniejsza dla nas.

KaTa

Dolnośląski Zespół Folklorystyczny „Warzęgowianie” nagrodzony!

Podczas XIX Sesji Sejmiku Województwa Dolnośląskiego radni zadecydowali o przyznaniu Nagrody SILESIA Dolnośląskiemu Zespołowi Folklorystycznemu „Warzęgowianie”.

Dolnośląska Nagroda Kulturalna SILESIA Sejmiku Województwa Dolnośląskiego przyznawana jest twórcom, którzy w szczególny sposób przyczyniają się do rozwoju kultury Dolnego Śląska, promując region w Polsce i za granicą, a także ożywiają życie kulturalne i kształtują tożsamość regionalną.

„Dolnośląski Zespół Folklorystyczny „Warzęgowianie” od lat pielęgnuje lokalne tradycje, wzbogacając dolnośląską przestrzeń artystyczną o ludowe dziedzictwo naszego regionu. „Warzęgowianie” z pokolenia na pokolenie przekazują pasję i miłość do historii oraz dorobku naszych przodków. Dzięki ich pracy folklor nie tylko nie odchodzi w zapomnienie, lecz przyciąga i inspiruje nowych



odbiorców. Nagroda SILESIA jest uhonorowaniem wieloletniej działalności Zespołu na rzecz naszego regionu” – mówi Natalia Gołąb, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

Dolnośląski Zespół Folklorystyczny „Warzęgowianie”, liczący obecnie 31 członków, jest kontynuatorem dorobku 40-osobowego Zespołu Pieśni i Tańca „Warzęgowo”, założonego w 1974 roku. W repertuarze „Warzęgowian” znajduje się ponad 150 pieśni oraz tańce takie jak: polonez, jedliniak, krakowiak, kujawiak,

polka, mazur i zbójnicki. Zespół opracował również suitę dolnośląską i rzeszowską.

„Warzęgowianie” kultywują tradycje i obrzędy ludowe, przygotowując takie wydarzenia jak: „Kiszenie Kapusty”, „Noc Kupały”, „Zapusty”, „Odczytanie Uroków”, „Podstrzyżyny Grzesia”, „Dożynki” czy „Wesele Dolnośląskie”.

Dolnośląski Zespół Folklorystyczny „Warzęgowianie” wielokrotnie zdobywał nagrody w wojewódzkim turnieju „Kolorowe Wsie”.

inf

Spotkanie z Kołami Gospodyń Wiejskich w wołowskim magistracie

W Urzędzie Miejskim w Wołowie odbyło się spotkanie z przedstawicielkami i przedstawicielami Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy. W wydarzeniu uczestniczyli burmistrz Dariusz Chmura, jego zastępca Robert Sadowski, starosta wołowski Jan Janas, a także reprezentanci jednostek gminnych. W spotkaniu udział wzięła również Jolanta Niezgodka – Posłanka na Sejm RP.

Głównym tematem rozmów były przygotowania do działalności Kół w roku 2026 oraz wypracowanie skutecznych zasad współpracy z samorządem. Celem jest jeszcze lepsze wsparcie i promocja aktywności KGW, które odgrywają kluczową rolę w integracji i rozwoju lokalnych społeczności.

– Koła Gospodyń Wiejskich to nie tylko tradycja, ale przede wszystkim ogromny potencjał społeczny – podkreślał burmistrz Dariusz Chmura. – Chcemy, aby współpraca z gminą była nie tylko formalnością, ale realnym wsparciem ich działań.



Podczas spotkania posłanka Jolanta Niezgodka zaproponowała organizację szkoleń dla członkiń i członków KGW. Szkolenia miałyby dotyczyć przygotowywania wniosków o dotacje i pozyskiwania środków zewnętrznych. To odpowiedź na potrzeby wielu kół, które chcą się rozwijać, ale nie zawsze mają dostęp do wiedzy i narzędzi, które umożliwiają skuteczne aplikowanie o fundusze.

– Dostęp do finansowania to kluczowy element rozwoju.

Chcemy, aby nasze KGW mogły w pełni korzystać z dostępnych programów wsparcia – zaznaczyła posłanka.

Warto dodać, że gmina Wołów może się pochwalić aż 13 aktywnie działającymi Kołami Gospodyń Wiejskich – to najwyższy wynik w całym powiecie wołowskim. Ich działalność obejmuje nie tylko organizację lokalnych wydarzeń i podtrzymywanie tradycji, ale także coraz częściej działania edukacyjne, ekologiczne i społeczne.

kk

ZIELONY WOŁÓW #AKCJA #EDUKACJA #PRACA

Piknik Ekologiczny PGK w Gminie Wołów – radość, nauka i wspólna zabawa

20 września 2025 roku plac Ruski w Wołowie tętnił życiem, kolorami i śmiechem uczestników. **Piknik Ekologiczny, zorganizowany przez PGK pod patronatem Burmistrza Gminy Wołów, Pana Dariusza Chmury**, przyciągnął całe rodziny, dzieci, młodzież i dorosłych. Już od samego rana słychać było radosne okrzyki dzieci, rozmowy mieszkańców i muzykę towarzyszącą wydarzeniu.

Spacerując między stoiskami, można było poczuć, jak edukacja ekologiczna może być prawdziwą przyjemnością. Dzieci bawiły się przy **edukacyjnych grach planszowych**, które w zabawny sposób pokazywały, jak prawidłowo segregować odpady. Każdy mógł włączyć się w konkursy i warsztaty, a mali artyści z lokalnych szkół podstawowych z zapartym tchem



czekali na **ogłoszenie wyników konkursu plastycznego**, które dostarczyło wszystkim mnóstwo emocji i uśmiechów.

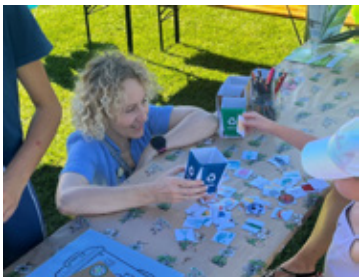
Na pikniku nie zabrakło też specjalnych gości, którzy wprowadzili uczestników w świat ekologii i lokalnej społeczności.

Lasy Państwowe opowiadały o znaczeniu lasów i ich ochrony, a **Gmina Wołów** przygotowała kolorowy **kiermasz różności**, gdzie można było znaleźć wszystko – od drobnych upominków po ekologiczne gadzety. Nie brakowało też fachowej wiedzy – na

stoisku **Powiatowego Centrum Medycznego** mieszkańcy mogli dowiedzieć się, jak dbać o zdrowie na co dzień i zapoznać się z ofertą profilaktyczną, a rozmowy ze specjalistą do spraw gospodarki odpadami, **Karolem Kalińskim**, przyciągały tych, którzy chcieli zrozumieć, jak codziennie przyczyniać się do ochrony środowiska.

W całym tym zamieszaniu szczególną rolę odegrali **wspólni animatorzy**, którzy prowadzili zabawy, gry i konkursy. Dzieci uczestniczyły w zajęciach z entuzjazmem, śmiech unosił się w powietrzu, a dorośli chętnie włączali się w warsztaty, dowiadując się nowych rzeczy o segregacji i recyklingu.

Najpiękniejsze w tym wszystkim było poczucie wspólnoty. Mieszkańcy rozmawiali, wymieniali doświadczenia, śmiali się



i cieszyli chwilą spędzoną razem. Piknik udowodnił, że edukacja ekologiczna nie musi być nudna – może być pełna radości, inspiracji i realnych działań, które przynoszą korzyść całej społeczności.

To wydarzenie okazało się **wielkim sukcesem PGK**, wpisując się zarówno w historię firmy, jak i społeczności Gminy Wołów. Był dniem pełnym kolorów, dźwięków i uśmiechów, pokazującym, że wspólne inicjatywy ekologiczne mają realny wpływ i zostają w pamięci uczestników na długo. Piknik pokazał, że razem możemy tworzyć wydarzenia, które edukują, bawią i integrują mieszkańców, a jednocześnie przyczyniają się do czystszej i bardziej świadomego ekologicznie Wołowa. **INF**

System kaucyjny startuje w Gminie Wołów – co warto wiedzieć

Już od pierwszego października 2025 roku w Polsce zacznie działać system kaucyjny, a wraz z nim mieszkańcy Gminy Wołów będą mogli oddawać puste butelki i puszki, aby odzyskać wpłaconą przy zakupie kaucję.

To rozwiązanie ma jeden główny cel – sprawić, by wokół nas było czystsze środowisko, a więcej opakowań trafiało do recyklingu zamiast na ulicę, do lasu czy do pojemników zmieszanych odpadów.

W praktyce oznacza to, że kupując napój w plastikowej, szklanej lub metalowej puszcze, zapłacimy niewielką dodatkową kwotę, która będzie zwracana przy oddaniu opakowania do specjalnego automatu lub punktu zbiórki. Plastikowe butelki jednorazowe do trzech litrów oraz puszki metalowe do jednego litra objęte będą kaucją w wysokości pięćdziesięciu groszy, natomiast szklane butelki wielokrotnego użytku do półtora litra będą kosztowały dodatkowo jeden złoty. Warto pamiętać, że tylko opa-

kowania oznaczone wyraźnym napisem „KAUCJA” będą przyjmowane w systemie. Produkty bez tego oznaczenia nie podlegają zwrotowi, a dodatkowa kwota przy zakupie nie jest pobierana.

Do 1 stycznia 2026 roku producenci mogą jeszcze dobrowolnie przystępować do programu, dlatego przez kilka miesięcy w sklepach będą dostępne zarówno napoje z kaucją, jak i te bez niej. W tym czasie sklepy będą stopniowo wyprzedawały stare zapasy, a po wyczerpaniu dotychczasowych produktów, wszystkie nowe napoje objęte systemem będą oznaczone. Dzięki temu mieszkańcy będą mieli czas, aby przyzwyczaić się do nowych zasad.

Nie wszystkie opakowania podlegają systemowi kaucyjnemu. Z kaucji wyłączone są między innymi kartoniki po sokach i mleku, butelki szklane jednorazowe czy opakowania po jogurtach pitnych. Ważne jest także, aby zwracane butelki i puszki były puste, nieuszkodzone i z nienaruszoną etykietą, która pozwala automatom prawidłowo zidentyfikować opakowanie. Nie należy



SYSTEM KAUCYJNY DLA OPAKOWAŃ NA NAPOJE

- 1 BUTELKI JEDNORAZOWEGO UŻYTKU Z TWORZYW SZTUCZNYCH O POJEMNOŚCI DO 3 LITRÓW
- 2 PUSZKI METALOWE JEDNORAZOWEGO UŻYTKU O POJEMNOŚCI DO 1 LITRA
- 3 BUTELKI SZKLANE WIELOKROTNIEGO UŻYTKU O POJEMNOŚCI DO 1,5 LITRA
- 4 NAPOJEM JEST PŁYN PRZEZNACZONY DO BEZPOŚREDNIEGO SPOŻYCIA, BEZ KONIECZNOŚCI PODDANIA GO OBRÓBCE, W SZCZEGÓLNOŚCI WODA, SOK, NEKTAR, MLEKO, JOGURT I INNY PITNY PRODUKT MŁECZNY ORAZ NAPOJ ALKOHOLOWY, Z WYŁĄCZENIEM PRODUKTÓW LECZNICZYCH, WYROBÓW MEDYCZNYCH, ORAZ ŻYWNOSCI SPECJALNEGO PRZEZNACZENIA MEDYCZNEGO

odrywać nakrętek ani etykiet, bo w przeciwnym razie zwrot może nie zostać przyjęty.

Automaty do zwrotu opakowań pojawią się przede wszystkim w dużych sklepach o powierzchni powyżej dwustu metrów kwadratowych, które mają obowiązek ich instalacji, jeśli sprzedają produkty objęte systemem. W mniejszych punktach sprzedają au-

tomaty będą mogły pojawić się dobrowolnie. Planowane są także zewnętrzne urządzenia i punkty zbiórki, aby mieszkańcy mogli w wygodny sposób oddawać opakowania.

Przy zwrocie opakowania otrzymamy bon kaucyjny, który można wymienić na gotówkę przy kasie sklepu. Co ważne, pieniądze należy wypłacić klien-

towi niezależnie od tego, czy robi w danym sklepie zakupy. Ministerstwo Klimatu i Środowiska rekomenduje, aby bon był ważny przynajmniej przez miesiąc.

System kaucyjny to nie tylko sposób na odzyskanie pieniędzy, ale przede wszystkim szansa na lepsze nawyki związane z segregacją i ochroną środowiska. Dzięki niemu mniej butelek i puszek trafi do lasów, parków czy wód, a więcej będzie mogło zostać przetworzonych i ponownie wykorzystanych. Podobne rozwiązania funkcjonują z powodzeniem w wielu krajach Europy, między innymi w Niemczech, Norwegii czy Holandii, i teraz czas, aby system sprawdził się także w Polsce, a przede wszystkim w naszej gminie.

Dla mieszkańców Gminy Wołów jest to niewielka zmiana przy codziennych zakupach, ale krok o ogromnym znaczeniu dla środowiska. Oddając butelki i puszki, nie tylko odzyskujemy pieniądze, ale przede wszystkim przyczyniamy się do czystszej i przyjaźniejszego otoczenia dla wszystkich mieszkańców naszej gminy. **INF**



WOŁOWSKIE CENTRUM SPORTU

WCS - Walka, Charakter, Sukces!

Halowa Liga Trójek – ruszamy z siatkówką w Wołowie!

Na hali sportowej przy ul. Panieńskiej w Wołowie startuje pierwsza w historii gminy Halowa Liga Trójek. To będzie wyjątkowy turniej siatkarski dla wszystkich miłośników tej dyscypliny, których w naszej okolicy nie brakuje!

Idziemy śladem tegorocznego **Grand Prix Siatkówki Plażowej** na wołowskim basenie, który cieszył się wówczas ogromną popularnością. Wtedy właśnie okazało się, jak wielu mieszkańców czekało na możliwość regularnej gry i kibicowania w tej

dyscyplinie. Rozgrywki będą odbywać się na trzech boiskach jednocześnie, co zapewni dynamiczne tempo i sportowe emocje na najwyższym poziomie. Mecze zaplanowano **w każdy wtorkowy wieczór**, dzięki czemu kibice oraz zawodnicy będą mieli stałe sportowe spotkanie w tygodniowym kalendarzu. Każda kolejka rozgrywana będzie w dwóch tygodniach, dzięki czemu każdy z zespołów będzie miał przerwę. Część pierwszych meczów inauguracyjnej kolejki już za nami. Następne mecze

w ramach pierwszej kolejki rozegrane zostaną we wtorek 7. Października.

Halowa Liga Trójek to nie tylko rywalizacja – to również świetna okazja do integracji lokalnej społeczności i wspólnego spędzania czasu w sportowej atmosferze.

Do udziału w rozgrywkach zgłosiło się 12 drużyn. Na halowym parkiecie rywalizować ze sobą będą ekipy: Chłopaki spod siatki, De Piast 2, Jumper, Krótka Piłka, Lisy, Misiaki, Nic na czysto, Przy dobrym



na pajpa, SKSZ Brzeg Dolny, Średniacy, Trzeźwo nie będzie, Zespół Szkół Trwałych. Serdecznie zapraszamy wszystkich

fanów siatkówki na halę przy ul. Panieńskiej! Emocji na pewno nie zabraknie!

inf

Wołowskie Medale

Ostatnie dni przyniosły wiele sportowych sukcesów dla zawodników z gminy Wołów. Nasi reprezentanci zdobyli medale w różnych dyscyplinach, pokazując bardzo dobrą formę na zawodach regionalnych i ogólnopolskich.

Tenis stołowy – MKS Wołavia Wołów: Zosia Hołodniuk – srebrny medal, I Dolnośląski Grand Prix Młodzików i Młodziczek (Wrocław); Lena Fabisiwicz – brązowy medal,

I Dolnośląski Grand Prix Młodzików i Młodziczek (Wrocław); Grzegorz Buczyński – 3. miejsce, Dolnośląski Grand Prix Kadetów

Zapasy – MGLKS Wiatr Wołów (Zawody zapaśnicze, Sieradz): Hubert Kwiecień – srebrny medal; Tomasz Hulbój – brązowy medal; Julian Wasilewski – brązowy medal; Tobiasz Wasilewski – 5. miejsce

BJJ – Checkmat Wołów (Puchar Polski, Poznań):

Adrian Drażkiewicz – złoty medal, kategoria białych pasów Masters; Jakub Bajcar – srebrny medal, kategoria niebieskich pasów Adult

Karate – Wołowski Klub Karate Kyokushinkai (10. Jubileuszowy Turniej Karate Kyokushin): Nikola Bochenek – srebrny medal; Amelia Adamska – brązowy medal

Gratulujemy wszystkim zawodnikom i życzymy kolejnych sukcesów!

inf



Auto zgasło mu na rondzie, to zdradziło nietrzeźwego kierowcę

To mogła być kolejna nocna interwencja, ale dzięki szybkiej reakcji wołowskich policjantów na drogach powiatu nie doszło do tragedii. 36-letni kierowca, który prowadził samochód z ponad promilem alkoholu we krwi, został zatrzymany, zanim wyrządził krzywdę sobie i innym.

Do zdarzenia doszło w nocy, kiedy funkcjonariusze z Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego zauważyli auto gasnące na rondzie. Kierowca po chwili ponownie uruchomił silnik i ruszył dalej,



ale jego zachowanie wzbudziło podejrzenia. – Dzięki czujności wołowskich policjantów nie doszło do tragedii na drodze – podkreśla asp. Janusz Rosa, oficer prasowy KPP w Wołowie.

Kontrola drogowa szybko rozwiła wątpliwości. Funkcjonariusze wyczuli od mężczyzny wyraźny zapach alkoholu, a badanie alkomatem wykazało ponad promil w wydychanym powietrzu. Samochód trafił na parking strzeżony, a kierowca – w ręce policji.

Za jazdę w stanie nietrzeźwości 36-latkowi grozi nawet do 3 lat więzienia, zakaz pro-

wadzenia pojazdów i wysoka kara finansowa. Policja po raz kolejny przypomina, że prowadzenie pod wpływem alkoholu to skrajna nieodpowiedzialność. – Nietrzeźwy kierowca stanowi poważne zagrożenie dla siebie i innych uczestników ruchu drogowego. Bądźmy rozsądni – nie wsiadajmy za kierownicę po alkoholu – apeluje asp. Rosa.

Ta historia pokazuje, że rutynowa czujność służb może uratować życie. Ale odpowiedzialność zawsze zaczyna się od samego kierowcy – od decyzji, by po alkoholu nie siadać za kółkiem.

inf



TENIS STOŁOWY

NA KRAJOWYM SZCZEBLU

1.GRAND PRIX POLSKI (juniorzy/żaki)

W miniony *weekend* walkę o rankingowe punkty w ogólnopolskim cyklu turniejów Grand Prix rozpoczęli adepci tenisa stołowego w kategoriach juniorów oraz żaków. Dla młodych talentów z naszych powiatowych *szkótek* była to pierwsza okazja w sezonie do konfrontacji własnych umiejętności i formy z wymagającą konkurencją, a wyzwanie to podjęło w obu turniejach **470** zawodniczek i zawodników.

JUNIORZY

Zmagania juniorów rozpoczęły się w piątek przy stołach w Oleśnicy, a w gronie ponad **300** pretendentów do zwycięstwa swoje umiejętności prezentowali także nasi reprezentanci. Jeśli można było jeszcze przed startem rozpatrywać ich szanse, to każda *mieściła* się w pojęciu ewentualnej niespodzianki, a znacznie bliżej do jej sprawienie były nasze zawodniczki. Do turnieju panów bowiem stanęła jedynie dwójka zawodników wołowskiej Wolavii - **Grzegorz Buczyński** oraz **Dominik Zwolski**, którzy turniej główny *atakowali* z dalszych preeliminacyjnych lokat (odpowiednio 78. oraz 113.). Już w piątkowej rozgrywce przy oleśnickich stołach mogliśmy zobaczyć w akcji ponad **140** zawodników, a naszym tenisistom nie poszło w tych zmaganiach najlepiej i już po pojedynkach grupowych znaleźli się poza *burtą* imprezy - konkurencja była bardzo wymagająca.

Znacznie więcej we wrześniowych zawodach ugrać mogły z całą pewnością juniorki, choć nie wszystkich *nasze* zawodniczki w tych zawodach występowały pod *sztyldami* Wolavii czy Rokity. Jedyną *roztawioną* w turnieju głównym była **Anna Ulatowska** (na zdjęciu), reprezentująca barwy wrocławskiego AZS, ale i ją trudno było zaliczyć do grona faworytek imprezy (pozycja 25.). Swoich ewentualnych szans przy oleśnickich stołach w turnieju kwalifikacyjnym szukało zaś **8** jej koleżanek i w zasadzie bilans piątkowej rywalizacji wypadł *na plus*, gdyż prawo gry w 1.Grand Prix wywalczyło **5** tenisistek.

W turnieju głównym od soboty rywalizowały więc oprócz wspomnianej wyżej *Akademiczki* także: **Zuzanna Bazylewska**, **Marika Chrachol**, **Liwia Skawińska** (wszystkie reprezentowały również wrocławski AZS), **Lena Smolarek** (Rokita) oraz **Gabriela Pulecka** (Odra Głoska). Grupowe gry okazały się jednak bardzo wymagające i nasze reprezentantki wygrały w sumie zaledwie **6** starć na **18** rozegranych, ale w fazie *play-off* swojej szansy mogły poszukać **3** z nich. Mimo słabego startu w oleśnickim turnieju (**3** porażki w grupie) do 2.rundy pucharowego

etapu rywalizacji awansowała A. Ulatowska, pozostając jedyną naszą reprezentantką na tym szczepku rozgrywki. W grze wołowianka nie utrzymała się jednak znacznie dłużej, gdyż już w swoim następnym występie musiała uznać wyższość bardziej doświadczonej konkurentki z Grodziska Maz. I ostatecznie zakończyła turniej na 17.pozycji.

ŻAKI

Znacznie skromniejsza ekipa reprezentowała nasz powiat w Olkuszu, gdzie swój cykl GPP rozpoczęły żaki. Naszym rodzyńkiem wśród tenisistów był wołowianin **Karol Wojtyła**, który już do gier grupowych turnieju eliminacyjnego nie przystępował w roli faworyta. W piątkowych zmaganiach nasz zawodnik pokazał jednak wielki charakter i chociaż tego etapu nie przebrnął bez porażki, to jednak w swojej grupie okazał się najsukcieńszy, co zapewniło mu udział w zasadniczej części olkuskich zawodów. W turnieju głównym *poprzeczka* sportowych wymagań wisiła już dużo wyżej i utalentowany gracz Wolavii nie miał już tyle sportowego szczęścia, kończąc swój udział w imprezie spotkaniem, którego stawką była dalsza pozycja.

Oprócz wołowianina w piątek walkę w GPP rozpoczęły także jego koleżanki z dolno-brzeskiego Rokity: **Laura Kwapisz**, **Zofia Drozdowska** oraz **Kinga Szczotka**. Żadnej z nich nie udało się bezbłędnie zaliczyć grupowej rozgrywki i ostatecznie do grona uczestniczek zasadniczej rozgrywki dołączyła tylko pierwsza z wymienionych wyżej, dołączając tym samym do *roztawionej* (pozycja 43.) **Alicji Łukojko**.

Sportową walkę w grupie L. Kwapisz rozpoczęła nieoczekiwana porażką z nieco niżej notowaną konkurentką, potem dolno-brzeszanka po zaciętym 5-setowym pojedynku uległa kolejnej rywalce, ale z turniejem pożegnała się zwycięstwami - najpierw na zakończenie zmagania w grupie, a potem w grze o miejsce. Alę zaś zobaczyliśmy w 1.rundzie fazy *play-off*, gdyż grupową rywalizację tenisistka Rokity zakończyła z 2.lokatą. Pucharowy mecz z konkurentką z Łodzi nasza reprezentantka rozpoczęła zwycięskim setem, ale potem kontrolę nad wydarzeniami przy stole objęła rywalka i to ona ostatecznie odeszła od niego z awansem do kolejnego etapu.



W środowy wieczór zaległości ze startu rozgrywek odrabiali przy tenisowych stołach drużyny, które postanowiły zorganizować sobie wolny *weekend*. W sportowej walce zobaczyliśmy **2** nasze *składy*, które rywalizowały z raczej pozytywnym skutkiem.

3.LIGA (wschód)

Wprawdzie w poprzednich rozgrywkach drużyna z Wołowa obroniła status 2.ligowca, jednak sezon 2025/2026 tenisiści Wolavii rozpoczęli we *wschodniej* części niższego *szczebla*. Rozpoczęli bardzo efektywnie, gdyż w konfrontacji z *Olimpijczykami* z wrocławskich Żernik gospodarze od samego początku nadawali ton rywalizacji, choć na wstępie przyjezdni postawili się dość mocno i po swoje zwycięstwa w grach singlowych **Michał Walencki** i **Damian Wojtyła** sięgnęli dopiero w *tie-break*ach. Kolejne 5-setowe pojedynki oglądaliśmy na etapie pojedynków deblowych, w których żadnej ze stron nie udało się zdobyć nad konkurencją przewagi, jednak chwilę później seria udanych występów sprawiła, że gospodarze wyraźnie *odjechali*, praktycznie przesądzając rezultat rywalizacji (**9-2**). Wprawdzie meczu nie udało się *zamknąć* **Nikoli Skawińskiej**, ale **Krzysztof Kaczmarek** bez straty seta pokonał swojego przeciwnika i komplet punktów pozostał w Wołowie.

WOLAVIA WOŁÓW
- Olimpia Żerniki Wrocławskie **10-3**
WOLAVIA: M. Walencki (3,5), K. Kaczmarek (2), D. Źródło (2), D. Wojtyła (1,5), M. Chrachol (1), N. Skawińska.

TABELA				
1.	Victoria Jelcz-Lask.	1	2	10-0
2.	AZS III Wrocław	1	2	10-0
3.	WOLAVIA WOŁÓW	1	2	10-3
4.	Orzeł Prusice	1	2	10-4
5.	ULKS Cichów	1	2	10-6
6.	Tęcza Piszczowice	1	2	10-7
7.	Orion Szewce	1	0	7-10
8.	Sudety Międzyzlesie	1	0	6-10
9.	Granit Strzelin	1	0	4-10
10.	Olimpia Żerniki Wr.	1	0	3-10
11.	UKS Ludwikowice	1	0	0-10
12.	Płomień Makowice	1	0	0-10

Miejmy nadzieję, że w najbliższą sobotę (4 października) wołowianie równie skutecznie zaprezentują się przy stołach w Strzelinie, gdzie mierzyć się będą z tamtejszym Granitem.

5.LIGA

Nadzieję na udaną inaugurację na 5.*szczeblu* miał także dolno-brzeski beniaminek, a w nadziei na komplet punktów utwierdzić tenisistów KS mogły udane występy **Krzysztofa Strzałkowskiego**, **Andrzeja Nowaka** oraz **Damiana Łopateckiego**, których zwycięstwa zapewniły gospodarzom prowadzenie po początkowej serii gier singlowych. *Zaliczke* udało się utrzymać po deblowych starciach, a potem - choć goście nie rezygnowali, to jednak miejscowi cały czas dość pewnie kroczyli w stronę inauguracyjnego zwycięstwa. Przed 16.starciem pojawiła się już szansa na *zamknięcie* spotkania (**9-6**), ale w kolejnych występach dolno-brzeszanom nie udało już się ugrać nawet seta, w czego rezultacie obie ekipy podzieliły się punktami.

ROKITA BRZEG DOLNY
- Świt Wrocław **9-9**
KS: K. Strzałkowski (4,5), D. Łopatecki (2), A. Nowak (1), Ł. Hacziewicz (1), M. Strzałkowski (0,5).

TABELA				
1.	AZS IV Wrocław	1	2	10-2
2.	Granit II Strzelin	1	2	10-2
3.	Orion III Szewce	1	2	10-2
4.	FRAF Kobierzycze	1	2	10-7
5.	Świt Wrocław	1	1	9-9
6.	ULKS II Cichów	1	1	9-9
7.	Sady Wierchowice	1	1	9-9
8.	KS BRZEG D.	1	1	9-9
9.	Ajda II Oleśnica	1	0	7-10
10.	Orzeł III Lizawice	1	0	2-10
11.	ROKITA BRZEG D.	1	0	2-10
12.	Odra Oława	1	0	2-10

W 2.kolejce (4 października) występującym na 5.*froncie* dolno-brzeskim drużynom trudno będzie o punkty, gdyż obie zagrają przy *gorących* stołach - KS w Strzelinie zmierzy się z *rezewami* Granitu, zaś Rokita walczyl będzie we Wrocławiu z 4.składem AZS.

TRUDNY DEBIUT

SIATKÓWKA

Polska siatkarska reprezentacja z Mistrzostw Świata w Tajlandii wróciła z brązowymi medalami, a chociaż apetyty kibiców były z całą pewnością większe, to jednak ten wynik jest potwierdzeniem, że w tej sportowej dziedzinie od blisko ćwierćwiecza trzymamy się bardzo mocno. Już niebawem jednak uwaga sympatyków tej dyscypliny sportu z naszego powiatu skupić się będzie na występach dolno-brzeskiego Modeko, którzy w sobotę (4 października, 17.00) na własnym parkiecie w debiucie w 2.ligowych zmaganiach podejmować będą wrocławskich *Guardistów*. Rywale zdążyli już zainkasować komplet punktów, gdyż w 1.kolejce gładko pokonali legnickiego Ikara (**3-0**), więc na starcie ogólnopolskiej rywalizacji nasz beniaminek nie będzie miał łatwo.

Na swoje debiutanckie występy nie muszą już czekać zespoły młodzików, gdyż w miniony *weekend* do walki o ligowe punkty przystąpiły zawodniczki dolno-brzeskiego Rokity oraz młodzieżowe *zaplecze* Modeko. Jako pierwsze w sportowej akcji zobaczyliśmy młodzieczki, które 1.etap rywalizacji rozpoczęły sobotnim pojedynkiem z Krysztalem Stronie Śl. Od pierwszych piłek widać było dużo wyższy poziom gry po stronie naszego zespołu, którego zawodniczki szczególnie w 1.partii okazały się bezwzględnie dla popełniających błędy seriami rywalek (25:8), a potem równie pewnie zakończyły starcie w 2.secie (25:12). Ze zwycięstwa wcześniej cieszyły się także siatkarki MMKS Kłodzko, ale w rywalizacji z dolno-brzeszankami również one wystąpiły raczej w roli *statystek* i po dość jednostronnym pojedynku nasz zespół cieszył się z kolejnego wyrażnego zwycięstwa (25:11, 25:11).

LIGA MŁODZICZEK (1.etap) - grupa 5.

1.	ROKITA BRZEG D.	2	4	4-0
2.	MMKS Kłodzko	2	3	2-2
3.	Krysztal Stronie Śl.	2	2	0-4

Nasz zespół koncertowo dotarł więc do 2.etapu rywalizacji, ale w niedzielę sportowe zadanie było już dużo trudniejsze, gdyż dolno-brzeszanka zagrała w Wałbrzychu i już w swoim 1.występie musiały mierzyć się z rówieśniczkami z tamtejszego Chelmea. Początek meczu znacznie lepiej ułożył się miejscowym, które szybko odjechały, a potem spokojnie kontrolowały przebieg gry, pewnie sięgając po zwycięstwo (13:25). Po zmianie stron mocno rozpoczęły zawodniczki Rokity (6:1), ale potem nie zdołały utrzymać przewagi i ostatecznie zeszyły z parkietu pokonane (19:25). Złego trendu naszej drużynie nie udało się *odwrócić* w pojedynku z Volley Głogów (14:25; 14:25), ale ze zwycięstwa młodzieczki Rokity mogły cieszyć się po meczu z wrocławskim #Volley II (25:13; 12:25; 22:20), choć mimo tego całą niedzielą rywaliza-

cję nasze reprezentantki zakończyły na 4.pozycji.

LIGA MŁODZICZEK (2.etap) - grupa 3.

1.	Volley Głogów	3	5	5-2
2.	Chelmiec Wałbrzych	3	5	4-2
3.	#Volley II Wrocław	3	4	3-5
4.	ROKITA BRZEG D.	3	4	2-5

Po pracowitym ostatnim *weekendzie* września dolno-brzeszanka w niedzielę rozpoczna 3.etap ligowych zmagania, które rozpoczna się na parkiecie w Twardogórze, gdzie nasz zespół zagra z tamtejszym Lotnikiem oraz Olimpem Oborniki Śl.

Pierwsze ligowe *przetarcia* mają za sobą młodzicy Modeko, ale oni także nie przywieźli z Wałbrzycha miłych wspomnień. W swoim debiucie na regionalnym parkiecie nasz zespół zmierzył się z wymagającymi konkurentami z Chelmea i gospodarze bardzo szybko potrafili wykorzystać wszystkie swoje atuty, co szczególnie zabolalo w 2.secie (12:25; 4:25). W grze dolno-brzeszan sporo było więc do poprawy, ale nie udało się wszystkich błędów skorygować także w pojedynku z KPS Świdnica, który również nie trwał zbyt długo, a nasz zespół szybko znalazł się w nim w odwrocie, zakończonym kolejnym niepowodzeniem (12:25; 10:25).

LIGA MŁODZIKÓW (1.etap) - grupa 2.

1.	Chelmiec Wałbrzych	2	4	4-0
2.	KPS Świdnica	2	3	4-4
3.	MODEKO BRZEG D.	2	2	0-4

Za młodą drużyną Modeko trudny debiut w ligowej rywalizacji i o jego rezultatach nasi siatkarze powinni jak najszybciej zapomnieć - wyciągnąć należyte wnioski, ale nie rozpamiętywać wałbrzyjskich niepowodzeń. Tym bardziej, że już w niedzielę (5 października,) nasz zespół wystąpi w roli gospodarza turnieju inaugurującego 2.etap młodzieżowych zmagania, a mierzył się w nim będzie z rówieśnikami z wrocławskiego Sportingu oraz Gwardii. Przed siatkarskimi kibicami *rysuje* się więc niezwykle atrakcyjny *weekend*, gdyż oprócz inauguracji 2.ligi oraz turnieju młodzików będziemy mogli zobaczyć występ juniorek młodszych Rokity, które podejmować będą rywalki z głogowskiego Piasta (4 października, 11.00), a w piątek (3 października) na parkiecie w Legnicy w pojedynku z Ikarem zobaczymy juniorów młodszych Modeko.



PRZERWANA SERIA



ROKITA BRZEG DOLNY

ROKITA BRZEG DOLNY

- WKS Wierzbie 2-6 (0-2)

Bramki: M. Kokociński (53'), D. Chylak (87');
Żółte kartki: D. Chylak, M. Mil, M. Racki, S. Kosiński;

ROKITA: G. Hernandez - M. M. Racki, M. Szczur, M. Mil, P. Sługocki (75' M. Józefowicz), A. Woś (65' S. Kosiński), M. Kokociński (88' Ł. Tkaczyk), M. Zebrowski (75' J. Pajączek), M. Gacek (62' P. Włodarczewski), K. Wojtyła (81' K. Pytlak), D. Chylak.

Rozgrywanie dwóch pojedynków w tygodniu bywa bardzo męczące nawet dla zawodowców, a w ostatnim czasie takiej próbie poddany został zespół dolno-brzeskiego Rokity i do sobotniego starcia z WKS Wierzbie wydawało się, że podopieczni trenera **Jakuba Wróbla** radzą sobie z tym znakomicie. W lidze bowiem pokonali wymagających rywali z Międzybórz (5-3) i Trzebnicy (4-2), a z pucharowej rozgrywki wysadzili ambitnych młodych zawodników wrocławskiego Śląska (4-2) - w sobotę zaś nasi piłkarze mieli kontynuować znakomity serial.

Konfrontacja z WKS nie zaczęła się jednak dla gospodarzy najlepiej. Goście przystąpili do gry z dużym respektem dla naszych **Diabłów**, znacznie większą uwagę przywiązując do obrony własnego przedpola, ale z drugiej strony - czujni okazali się także w ofensywie, cierpliwie czekając na każdą pomyłkę dolno-brzeżan w rozegraniu piłki. Taki błąd naszym graczom przydarzył się bardzo szybko, gdyż już w 11. minucie piłkę po niedokładnym podaniu przejął jeden z wierzbiec, szybko uruchomił swojego partnera z formacji ofensywnej, a ten na dużym spokoju pokonał **Goyo Hernandez**a. Mimo utraty gola wydawało się, że gospodarze cały czas kontrolują przebieg rywalizacji, gdyż to po ich stronie była inicjatywa. Nasz zespół zdecydowanie panował w środku pola, ale rozgrywanym przez dolno-brzeżan akcjom brakowało nieco tempa, czym ułatwili realizację planu zawodnikom WKS, którzy ponownie zaatakowali nieco bardziej agresywnie, przejęli piłkę w środku pola i kolejny kontratak przyniósł gościom 2. trafienie, a jego autorem był lider wierzbieckiej ekipy - Brazylijczyk **Alefe Lima Santos**, który również we wcześniejszych starciach obu zespołów dał się we znaki *diabelskiej* defensywie.

Pierwsza odsłona pojedynku nie ułożyła się więc po myśli gospodarzy, ale po zmianie stron nadzieje miejscowych kibiców odżyły. W chwilę po wznowieniu



gry nasz zespół przeprowadził bodaj najbardziej spektakularną akcję spotkania i po serii szybkich, dokładnych podań atak celnym uderzeniem zakończył **Marcin Kokociński**. Ten gol miał być niczym kawalerska trąbka, zrywająca do szarży dolno-brzeską ofensywę, ale błyskawicznie jej skrzydła podciął napastnik WKS, który w niespełna 10 minut 3-krotnie pokonał golkipera Rokity, praktycznie wyjaśniając losy konfrontacji. Po tych ciosach nasz zespół zdołał się jeszcze *pozbić* i jako ostatni na listę strzelców wpisał się w tym meczu **Dominik Chylak**, ale jego trafienie nie mogło już wpłynąć na zmianę losów pojedynku i komplet punktów padł łupem przyjezdnych.

- *Za nami prawdziwy futbolowy maraton i jego bilans, mimo porażki z WKS, jest pozytywny - powiedział po końcowym gwizdku arbitra trener J. Wróbel. - Oczywiście szkoda straconych punktów, ale przyznać trzeba, że goście w pełni na nie zasłużyli. Nie uważam, że w przekroju całego spotkania byliśmy stroną gorszą, ale to rywale zagrali skuteczniej i potrafili wykorzystać nasze błędy, które nam niestety przydarzały się zbyt często. Teraz musimy wyciągnąć wnioski i zapomnieć o tym niekorzystnym rezultacie, a w kolejnym występie powrócić na ścieżkę zwycięstw.*

klasa OKRĘGOWA

10. kolejka (4 października, 15.00):

Piast Lutynia

- ROKITA BRZEG DOLNY

W poprzednich rozgrywkach, kiedy dolno-brzeskie **Diabły** miały już na koncie 11 porażek z rzędu i mocno *zakotwiczyły* pod degradacyjną *kreską* (15. pozycja) wreszcie przyszło *przełamanie* i po wiosennym zwycięstwie nad Piastem Lutynia (2-1) nasz zespół zaczął punktować (do końca sezonu skuteczność 71%), by ostatecznie uciec przed spadkiem. W bieżących rozgrywkach rankingowa sytuacja podopiecznych trenera **Jakuba Wróbla** przedstawia się dużo lepiej, ale po sobotniej porażce z konkurentami z Wierzbie, w Lutyni trzeba będzie powalczyć o powrót na zwycięską *ścieżkę*. Poprzedni występ Rokity przeciwko Piastowi na ich terenie nie zakończył się najlepiej (1-4), ale w trwającej *kampanii* lutynianie przed własną publicznością jeszcze nie wygrali (skuteczność 8%), zaś wyjazdowy dorebek dolno-brzeżan to już 10 punktów (67%) i wydaje się, że w sobotę nasz zespół będzie miał realną szansę, aby *delegacyjne* konto powiększyć.

Wratylavia Wrocław

- MKP WOŁÓW

Tuż przed startem sezonu w szatni Wratylavii dowiedzieli się, że mimo spadku kolejne rozgrywki wrocławianie rozegrają jednak na *okręgowych* boiskach. Chociaż zasadniczą część sezonu zakończyli na 12. pozycji (skuteczność 33%), to atutu własnej murawy nie wykorzystali w barażowym meczu z rezerwami żmigrodzkiego Piasta (2-2; karne: 3:4). Nawet jednak w tak słabym sezonie wrocławianie 2-krotnie ogrywali wołowski MKP (1-2 i 0-3), a historia niepowodzeń naszego zespołu z tym rywalem jest znacznie dłuższa i w ostatnich 3 okręgowych *kampaniach* naszym piłkarzom na 6 konfrontacji udało się tylko 1 zremisować. Trudno więc dziwić się, że chociaż podopieczni trenera **Pawła Troniny** pojadą na sobotni mecz z serią 7 spotkań bez porażki, to jednak z *sercem na ramieniu*. W zasadzie nic - poza historią, nie przemawia na korzyść wrocławian. Ekipa fatalnie *weszła* w rozgrywki (skuteczność 4%), ma najgorszą defensywę w lidze (średnio 4,2 straconego gola w meczu) i po sobotniej konfrontacji *osunęła* się na dno tabeli. Nie można jednak lekceważyć tego przeciwnika, gdyż nawet w meczu przeciwko trzebnickiej Polonii do 78. minuty wrocławianie *utrzymywali* się w meczu (1-2) zdecydowanie przegrywając dopiero końcówkę. Z drugiej strony, o sobotnim zwycięstwie MKP przesądziła końcówka, więc i to wydaje się atutem naszego zespołu.

9. kolejka: Polonia B. - Piast L. 4-1; Orzeł M. - Orzeł P. 1-2; Błysk - Piast Ż. 4-1; Zenit - Strzelinianka 3-2; Sokół - Łozina 1-2; Wratylavia - Polonia T. 1-5.

TABELA

1.	Polonia Bielany Wr.	9	25	28-9
2.	ROKITA BRZEG D.	9	19	26-20
3.	Zenit Międzybórz	9	19	20-14
4.	WKS Wierzbie	9	17	25-15
5.	Orzeł Pawłowice	9	17	15-11
6.	MKP WOŁÓW	9	15	22-14
7.	Polonia Trzebnica	9	15	21-15
8.	Strzelinianka Strzelin	9	13	18-25
9.	KS Łozina	9	12	17-21
10.	Piast Żerniki Wr.	9	11	28-21
11.	Piast II Żmigród	9	11	21-19
12.	Orzeł Marszowice	9	11	17-17
13.	Piast Lutynia	9	8	13-18
14.	Sokół Marcinkowice	9	5	10-16
15.	Błysk Kuźniczysko	9	3	8-28
16.	Wratylavia Wrocław	9	1	12-38

epasa.pl 682660ebb4

SIŁA KOLEKTYWU



MKP WOŁÓW

MKP WOŁÓW

- Piast II Żmigród 5-2 (2-2)

Bramki: G. Mazurek (25'), O. Minorczyk (30'), M. Warpas (64'), K. Moskwa (79'), N. Walczak (86');

Żółte kartki: P. Furdykoń, K. Moskwa;

MKP: O. Bednarz - O. Kur, J. Mikuś, S. Supranionek, M. Kowaluk, M. Warpas (81' P. Janus), K. Moskwa (90' A. Purcha), P. Furdykoń (64' F. Nowak), O. Minorczyk (85' P. Robak), G. Mazurek (88' M. Wiąckiewicz), N. Walczak (88' F. Gacek).

Pojedynek ze żmigrodzkim beniaminkiem nie zaczął się dla gospodarzy najlepiej. Piłkarze Piasta wyprowadzili bowiem atak, który mogła zakończyć decyzja arbitra - gdyby pokierował się wskazaniem liniowego, wskazującego pozycję *spaloną*, sędzia główny *puścił* jednak akcję i w tych dość kontrowersyjnych okolicznościach przyjezdni mogli cieszyć się z prowadzenia. To był jednak dopiero początek emocji. W kolejnych minutach wołowianie zdobywali coraz większą przewagę w środku pola i chociaż w ich poczynaniach widać było pewną nerwowość, to jednak to piłkarze MKP prowadzili grę i tylko kwestią czasu wydawała się zmiana rezultatu. Nie musieliśmy czekać na nią długo, gdyż swoją sytuację wykorzystał **Grzegorz Mazurek**, a chwilę później ofensywny gracz gospodarzy wystąpił w roli *asystenta*, dokładnie zagrywając w pole karne rywali, gdzie z dobrej pozycji skorzystał **Oliwier Minorczyk** i precyzyjnym uderzeniem głową wyprowadził swój zespół na zasłużone prowadzenie. W tym momencie wydawało się, że miejscowi w pełni już kontrolują przebieg rywalizacji, gdyż zdobyli wyraźną przewagę w środku pola i szybko zdołali *odwrócić* niekorzystny rezultat. Gra jednak nie układała się wołowianom najlepiej, szczególnie przy stałych fragmentach gry, czego boleśnie doświadczył **Jakub Mikuś**, którego niefortunna interwencja tuż przed przerwą przyniosła żmigrodzianom wyrównujące trafienie.

Po zmianie stron gra ekipy MKP wyglądała już dużo lepiej. Zespół zyskał na dynamice, a funkcjonujące coraz lepiej *skrzydła* sprawiały sporo kłopotu piastowskiej defensywie, która z każdą kolejną minutą sprawiała wrażenie mocniej zagubionej. Wsadzeni na *karuzelę* obrońcy gości nie wytrzymali naporu gospodarzy i najpierw konsekwencją tego była czerwona kartka, po której gospodarzom grało się już dużo swobodniej. Na efekty tej gry nie musieliśmy długo czekać, gdyż dynamiczne wejście z flanki celnym uderzeniem zakończył **Michał Warpas** (na zdjęciu), a kwadrans później dogodną sytuację strzelecką na bramkę zamienił **Kamil Moskwa**. W tym momencie losy spotkania były praktycznie rozstrzygnięte.

Grający w osłabieniu zespół Piasta zepchnięty został do głębokiej defensywy i nie miał kompletnie argumentów w ofensywie, aby ewentualnie zagrozić pewnemu zwycięstwu gospodarzy. Rywalizację zakończyło trafienie **Norberta Walczaka**, który efekownym uderzeniem ustalił rezultat pojedynku.

- *Z perspektywy kibica było to ciekawe spotkanie, ale ja na ławce trenerskiej dość długu musiałem się denerwować, gdyż nie graliśmy tego futbolu, który wcześniej sobie założyliśmy - powiedział po zakończeniu rywalizacji trener Paweł Tronina. - Piast może nie jest jednym z ligowych liderów, ale to z całą pewnością solidna, młoda i ambitna drużyna, która mogła nam sprawić kłopoty i tak się poniekąd stało. Niektóre z nich sami prokurowaliśmy, nie utrzymując przez całe spotkanie należytej koncentracji, szczególnie przy stałych fragmentach gry. Ostatecznie jednak w przekroju całego pojedynku byliśmy zespołem zdecydowanie dominującym i w pełni zaszliśmy na to zwycięstwo. Cieszy fakt, że z każdym kolejnym występem zespół funkcjonuje coraz lepiej jako całość, poszczególne formacje współpracują coraz płynniej i są tego efekty. Mam nadzieję, że potwierdzimy to również we Wrocławiu i w konfrontacji z Wratylavią wreszcie uda nam się przerwać fatalną serię z tym rywalem. Chociaż przeciwnicy w tym momencie zamykają tabelę, to jednak daleki jestem od ich lekceważenia, gdyż nawet w przegranych spotkaniach potrafili długo utrzymać się w grze, a przy odrobinie szczęścia mogli sięgnąć po dużo lepsze rezultaty.*



klasa A (Wrocław - gr.1)

Siódemka nie przyniosła szczęścia naszym drużynom na boiskach klasy A. Po porażce przed własną publicznością z rankingowym *outsiderem* z Osieku (0-1) lubiąska ekipa zawiodła w Ciechowie, gdzie straciła kolejny komplet punktów. Mimo atutu własnej murawy trudno było przypuszczać, że większe sportowe kłopoty konkurentom z Pęgowa sprawią *Spartanie*, którym tym razem na mecz z Zorzą udało się zebrać, ale frekwencja również w niedzielę nie porażała.

Porcelana Ciechów
- **ODRA LUBIAŻ** **1-0 (0-0)**
Żółte kartki: J. Szuszfalak - 2, J. Niewiadomski, O. Sevastianov, P. Leśniewski, M. Wojtyło;
Czerwona kartka: J. Szuszfalak (79');
ODRA: D. Posacki - K. Sołowski (90' M. Kijaczek), B. Błachnio, J. Szuszfalak, J. Niewiadomski, O. Sevastianov, P. Leśniewski, P. Wanas, M. Wojtyło, F. Kulas, G. Gryzan (63' G. Połetek).

To już 3 spotkanie, w którym lubiążanie niezwykle męczą się na przedpolu bramki przeciwnika. Już w Lenartowicach było ciężko, ale wówczas w końcówce wynik uratował **Mateusz Pawłowicz**. Przed tygodniem w starciu z LZS Osiek komplet punktów gospodarzom należał się niejako z urzędu, co nasz zespół swoją grą potwierdzał zresztą przez większość spotkania, będąc w nim stroną wyraźnie dominującą. Żadnej ze stworzonych sytuacji graczom Odry nie udało się jednak zamienić na zwycięską bramkę, a tę ostatecznie *upakowali* goście. Równie trudno podopiecznym grającego trenera **Mateusza Wojtyły** było w Ciechowie, choć podobnie jak wcześniej, także w pojedynku z Porcelaną to nasz zespół dominował.

Sobotnie spotkanie mogło ułożyć się zupełnie inaczej, gdyby już na początku rywalizacji więcej zimnej krwi w sytuacji sam na sam z golkiperm przeciwnika zachował **Paweł Leśniewski**, ale ostatecznie to reprezentant gospodarzy wyszedł z tego starcia zwycięską ręką. W kolejnych minutach nadal ton wydarzeniom na murawie nadawali goście, choć trzeba uczciwie przyznać, że konfrontacja z Porcelaną nie miała tak jednostronnego przebiegu, jak wcześniejsze starcie z LZS. Gospodarze zagrali wprawdzie bardzo *nisko*, skupiając się na obronie własnego przedpola i ewentualnych szans na *otwarcie* rezultatu szukając w szybkich kontratakach, rozgrywanych z pominięciem 2.linii. Prosta gra Porcelany nie sprawiała większych kłopotów lubiąskiej defensywie, ale goście przyjechali przecież po komplet punktów, więc remis w żaden sposób nie urządził zawodników Odry. Tymczasem ich atakom brakowało tempa i polotu, choć



groźnie potrafił uderzyć **Franciszek Kulas** (na zdjęciu), ale za każdym razem jego strzałem brakowało precyzji. Zapowiadał się więc kolejny ciężki mecz, w którym o rozstrzygnięciu mogło zdecydować pojedyncze trafienie. W końcówce zrobiło się trudniej, gdyż z czerwonym kartonikiem plac gry opuścił **Jakub Szuszfalak**, ale nawet grający w osłabieniu goście nie rezygnowali z ataków, a właściwie prób skonstruowania akcji, która przechyliłaby szalę zwycięstwa na ich stronę. Tymczasem kolejna z długich piłek ciechowian poszybowała na przedpole przyjezdnych, gdzie rosły napastnik Porcelany wygrał powietrzny pojedynek z naszym defensorem, zgrał futbolówkę do partnera z ofensywnej formacji, a ten mocnym uderzeniem pokonał **Daniela Posackiego** i było to jedyne trafienie tej konfrontacji.

- *W przekroju całego spotkania nie zasłużyliśmy na kolejną porażkę, ale futbol polega przecież na strzelaniu goli, a nam nie wychodzi to od dłuższego czasu - powiedział po końcowym gwizdku arbitra M. Wojtyło. - Nie ma wątpliwości, że zespół jest pod formą i trudno znaleźć mi przyczynę tego stanu rzeczy. Rywalom trzeba jednak przyznać, że mieli swój pomysł na to spotkanie i potrafili go zrealizować na murawie, więc nie można stwierdzić, że nie zasłużyli na zwycięstwo. Bez wątplienia drużyna potrzebuje nowego impulsu, aby znówu grać to, na co ten zespół naprawdę stać. Mam nadzieję, że znajdzie go w naszej szatni nowy szkoleniowiec, a ja ze swojej strony deklaruję pomoc i pełną współpracę.*

Na trenerskiej ławce Odry już w *derby* ze *Spartą* pojawi się **Krzysztof Januszewski**, który dla piłkarskich kibiców nie jest postacią anonimową. Szkoleniowiec 2-krotnie prowadził drużynę z Wołowa i raz świętował z MKP awans do 4.ligi, a ostatnio przegrał go dopiero w barażach. Czy pod jego wodzą zespół z Lubiąża przekroczy wreszcie *okręgowy próg*? - tego oczywiście życzymy trenerowi oraz zawodnikom.

SPARTA MIŁCZ
- **Zorza Pęgów** **1-7 (1-4)**
Bramki: P. Konon (43');
Żółte kartki: K. Romanowicz - 2, M. Hańczyk, M. Czochara;
Czerwona kartka: K. Romanowicz (66');
SPARTA: M. Jaguś (35' K. Romanowicz) - D. Durys, J. Rutkiewicz (80' Z. Grablewski), M. Krajka, F. Poprawski, P. Chmielewski (60' M. Czochara), E. Stańczyk (65' A. Hańczyk), P. Konon, M. Hańczyk, I. Partyka, P. Stróżyński.

Biorąc pod uwagę wydarzenie sprzed tygodnia, to można już cieszyć się, że gospodarzom udało się na to spotkanie skompletować zespół. Jeszcze przed pierwszym gwizdkiem arbitra trudno było jednak oczekiwać, że *Spartanie* postawią się jednemu z faworytów rozgrywek. Skutecznie w defensywie miejscowi walczyli przez 20 minut, ale kolejny kwadrans przyniósł przyjezdnym aż 3 trafienia, chwilę później kolejne, a biorąc pod uwagę fakt, że skutecznością milczanie nie grzeszą (średnia 0,8 gola na występ), to losy pojedynku praktycznie były rozstrzygnięte. Fatalną serię bez zdobytej bramki udało się przerwać po 348 minutach **Patrykowi Kononowi**, ale jego trafienie w żaden sposób nie wpłynęło na przebieg 2.odslony, w której stroną dominującą byli przyjezdni, którzy ostatecznie sięgnęli po zasłużone i efektowne zwycięstwo.

7.kolejka: Parasol - Zorza W. **1-2**; Zieloni - Maślice **5-2**; Polonia Wr. - Polonia II Śr.Śl. **6-1**; Mechanik - Widawa **1-1**; Błyskawica - Kąty Wr. **1-1**; Osiek - Sokół **1-4**.

TABELA			
1.	Zorza Wilkszyn	7	18 25-4
2.	KP Kąty Wrocławskie	7	17 28-7
3.	Zorza Pęgów	7	15 23-12
4.	Sokół Smolec	7	15 22-18
5.	Polonia Wrocław	7	13 22-11
6.	Parasol Wrocław	7	12 26-7
7.	ODRA LUBIAŻ	7	12 12-7
8.	Porcelana Ciechów	7	12 16-17
9.	Polonia II Środa Śl.	7	10 15-23
10.	Zieloni Rakoszyce	7	9 18-20
11.	Widawa Wrocław	7	9 12-17
12.	Błyskawica Lenartowice	7	7 13-14
13.	Maślice Wrocław	7	4 9-20
14.	Mechanik Brzezina	7	4 8-22
15.	LZS Osiek	7	3 7-24
16.	SPARTA MIŁCZ	7	3 5-38

8.kolejka (4 października, 15.00): **ODRA - SPARTA**.

eprasa.pl 682660ebb4

PIŁKA MŁODZIEŻOWA

Ligowa pauza może przysłużyć się juniorom młodszemu wołowskiego MKP, którzy przed wyjazdem do Wierzbic mogli nieco dłużej odpocząć od rywalizacji, która do tej pory nie układa im się rewelacyjnie - przynajmniej w porównaniu do rezultatów, jakie dwa *szczeble* niżej osiągają ich rówieśnicy z Brzegu Dolnego. *Akademicy* nie odpoczywali i w sobotę trochę sobie *postrzelali* do prusickiego Orła, a dzięki skuteczności (średnio **9,6** trafienia na występ) nasz zespół na wszystkich konkurentów spogląda *z góry*. Podobnie jak trampkarze MKP, którzy swoim rywalom *aplikują* przeciętnie po **9,2** gola, a w starciu z 4.drużyną wrocławskiego Parasola pokazali wyraźnie, dlaczego *zasiadają* w fotelu lidera. Bramkowy rekord minionego *weekendu* należy jednak do młodzików z Brzegu Dolnego, w których występie oglądaliśmy aż **27** trafień i tylko *honorowe* na swoim koncie zapisali goście z dolnośląskiej stolicy.

JUNIORZY MŁODSI			
4.LIGA OKRĘGOWA			
TABELA			
1.	MKS Siechnice	4	12 32-8
2.	Sokół Marcinkowice	5	12 22-10
3.	Pogoń Oleśnica	3	9 11-4
4.	Barycz Sułów	4	7 28-11
5.	Strzelinianka Strzelin	3	6 12-6
6.	Polonia Bielany Wr.	4	4 22-16
7.	MKP WOŁÓW	3	3 9-8
8.	Olympic Junior IV Wr.	4	3 12-21
9.	WKS Wierzbie	4	0 8-34
10.	FMS Strzelin	4	0 6-44

5.LIGA OKRĘGOWA
AP BRZEG DOLNY - Orzeł Prusice 14-1 (6-0)
Bramki: A. Kaczmarek (4', 45', 57'), P. Bęben (19', 61', 78', 88'), F. Bęben (35', 37', 42', 46', 49', 77', 84'); **Żółta kartka:** K. Kawalec, F. Bęben.

TABELA			
1.	AP BRZEG DOLNY	5	15 48-11
2.	Sporting Wrocław	5	15 38-8
3.	Bór Oborniki Śl.	5	12 46-13
4.	KS Żórawina	5	12 25-10
5.	Pogoń Cieszków	5	9 28-26
6.	Polonia Środa Śl.	5	7 23-13
7.	Fenomen Leśnica	5	7 17-35
8.	Lotnik Twardogóra	5	6 9-27
9.	Widawa Psary	5	3 11-25
10.	Orzeł Prusice	5	3 20-36
11.	Semafor Brochów	5	0 7-27
12.	Dolpasz Skokowa	5	0 5-46

TRAMPKARZE
3.LIGA OKRĘGOWA
Polonia Środa Śląska - AP BRZEG DOLNY 1-4
Bramki: G. Kalinowski - 3, S. Gulczyński.

OKRĘGOWY PUCHAR POLSKI

Futbolowy *maraton* w wykonaniu dolnobrzeskich *Diabłów* nie miał najszcześniejszego końca, gdyż nasza drużyna przegrała batalię o rankingowe punkty z wierzbiickim WKS, ale wcześniej podopieczni trenera **Jakuba Wróbla** w ciągu 2 tygodni 2-krotnie triumfowali na ligowym *froncie* oraz mogli świętować awans do ćwierćfinału rozgrywek okręgowego Pucharu Polski.

W poprzednią środę (24 września) nasz zespół na własnej murawie mierzył się z młodzieżowym zespołem wrocławskiego Śląska. Wprawdzie atut futbolowego doświadczenia teoretycznie był po stronie Rokity, ale rywała w swoich wcześniejszych występach potrafili pokazać zęby, a że *Wojskowych* stać na wiele, przekonaliśmy się także w środowowej konfrontacji. Jej rezultat wprawdzie *otworzył* **Marceli Józefowicz**, ale goście jeszcze przed przerwą odpowiedzieli *z nawiązką*

TABELA			
1.	Parasol III Wrocław	7	21 35-5
2.	Moto-Jelcz Olawa	7	18 53-6
3.	Piast Żmigród	6	10 32-23
4.	Piast Żerniki	5	9 32-9
5.	Sokół Smolec	7	8 28-29
6.	AP BRZEG DOLNY	7	7 36-38
7.	Polonia Środa Śl.	6	3 10-44
8.	Sporting Wrocław	7	0 6-78

4.LIGA OKRĘGOWA
MKP WOŁÓW - Parasol IV Wrocław 14-0 (6-0)
Bramki: P. Purcha - 5, M. Zak - 4, J. Kowalke i M. Nawara - po 2, P. Kisielowski.

TABELA			
1.	MKP WOŁÓW	6	18 55-6
2.	AP Football Wrocław	6	16 41-11
3.	Wrocław III Academy	6	14 27-10
4.	Pogoń Oleśnica	6	13 23-25
5.	Śleza II Wrocław	6	10 28-10
6.	Orzeł Jelcz-Laskowice	6	10 12-8
7.	Polonia Trzebnica	6	7 19-24
8.	AP Oleśnica	6	7 15-21
9.	Barycz Sułów	5	6 22-27
10.	Polonia Bielany Wr.	6	6 13-30
11.	Strzelinianka Strzelin	5	5 12-17
12.	WKS Śląsk II Wrocław	6	3 10-30
13.	Parasol IV Wrocław	6	1 10-45
14.	Unia Wrocław	6	0 8-32

MŁODZIKI
4.LIGA OKRĘGOWA (gr. 1)
AP BRZEG DOLNY - Polonia Wrocław 26-1
Bramki: A. Jaworski - 7, W. Hurkasiewicz - 5, M. Wojtaszek i J. Wlezień - po 4, S. Rola i B. Szczeciński - po 2, A. Lisowski, S. Pietras.

TABELA			
1.	Śleza II Wrocław	5	15 49-6
2.	UKS Gminy Miękinia	4	12 23-7
3.	WKS Śląsk II Wrocław	5	10 41-14
4.	Jedenastka Kąty Wr.	4	9 16-3
5.	KS Żórawina	4	7 29-15
6.	AP Football Wrocław	4	7 18-12
7.	Orzeł Jelcz-Laskowice	4	6 14-16
8.	Sporting Wrocław	5	6 20-19
9.	AP BRZEG DOLNY	5	6 48-26
10.	Athletic Wrocław FC	5	5 19-12
11.	Strzelinianka Strzelin	4	4 16-13
12.	MKS II Siechnice	5	3 13-52
13.	Football Stars	4	0 6-37
14.	Polonia Wrocław	4	0 2-82

5.LIGA OKRĘGOWA (gr. 1)
Skarby Środa Śląska - MKP WOŁÓW 2-18 (2-5)
Bramki: B. Pawłowicz, M. Śleboda i M. Tomków - po 3, D. Nowosad i A. Kruczek - po 2, M. Rusek, A. Nowaczek, K. Prządka, M. Kuc, *sambójcza*.

ODRA LUBIAŻ - Fenomen II Leśnica 3-4
Bramki: S. Jurczak - 2, A. Kusz.

TABELA			
1.	MKP WOŁÓW	4	12 35-3
2.	Piast II Żerniki	4	10 19-5
3.	Fenomen II Leśnica	4	7 17-10
4.	ODRA LUBIAŻ	4	4 13-14
5.	Parasol IV Wrocław	2	3 6-8
6.	MKS Kostomłoty	2	3 5-8
7.	Silesia Wrocław-Gaj	4	3 5-11
8.	Sporting II Wrocław	3	0 4-17
9.	Skarby Środa Śl.	3	0 5-33

5.kolejka (4 października, 11.30): MKP - ODRA.

i to wrocławianie schodzili na przerwę w lepszych humorach. Po zmianie stron na placu gry pojawił się **Dominik Chylak** i niespełna 10 minut wystarczyło, aby snajper pokazał swoją *diabelską* moc. W tym okresie lider *okręgowych* strzelców zapisał na swoim koncie *hat-trick'a* i szala zwycięstwa ponownie przechyliła się na stronę dolnobrzeżan i gospodarze bez większych problemów zdobili korzystny rezultat dowieźć do końcowego gwizdka arbitra.

ROKITA BRZEG DOLNY
- **Śląsk Wrocław CLJ** **4-2 (1-2)**
Bramki: M. Józefowicz (30'), D. Chylak (63', 66', 72');
Żółta kartka: S. Kosiński;
ROKITA: G. Hernandez - Ł. Tkaczyk, M. Kowalski (46' M. Racki), M. Mil, P. Ślugocki, A. Woś (60' E. Fedczyszyn), M. Żebrowski (60' M. Kokociński), J. Pajączek (46' D. Chylak), S. Kosiński, M. Józefowicz, P. Włodarczewski (83' M. Gacek).

klasa B (Wrocław) - grupa 1.

W miniony weekend emocje na B-klasowych boiskach rozpoczęły się już w sobotę i to prestiżowym pojedynkiem o pozycję wicelidera. Po serii 5 spotkań bez porażki na otwarcie rozgrywek zadyszke złapali gracze z Orzeszkowa i po porażce z krzydlińskim AKS (0-1) teraz przyszło im uznać wyższość konkurentów Brzeźna. Swoje bez większych problemów w Warzęgowie zrobił lider, który wprawdzie w starciu z Ruchem nie dał koncertu, ale kolejne zwycięstwo AKS było pewne i efektowne.

RUCH WARZEGOWO

- AKS KRZYDLINA MAŁA

0-5 (0-3)

Bramki: D. Krakowiak (11', 54'), J. Szafranski (16'), K. Włodarczyk (22', 61'); **RUCH:** P. Cyrulik - Daniel Morawski, M. Socha, P. Michulka, M. Dłużewski, K. Borowski (65' Ł. Szapował), J. Sikorski, J. Olszewski (46' Dawid Morawski), I. Fede (46' M. Czochara), P. Krasinkiewicz, O. Fede;

AKS: B. Malewicz - M. Malinowski, K. Heluska (67' M. Leśniewski), D. Krakowiak, M. Kubiak, P. Kozak (46' K. Miłkowski), D. Uśc, D. Żołądziejewski (60' S. Przydatek), J. Szafranski (80' M. Konieczny), K. Włodarczyk, P. Matusiewicz (46' A. Wodnicki).

Mecz w Warzęgowie w zasadzie nie miał historii. Obie drużyny pokazały to, czego mogliśmy się po nich spodziewać i na co wskazują ich lokaty w tabeli. Goście rozpoczęli walkę o kolejne (12) zwycięstwo z rzędu dość spokojnie, ale kiedy tylko na chwilę przyspieszyli (11 minut) błyskawicznie odjechali miejscowym na dystans 3 trafień i losy spotkania były praktycznie rozstrzygnięte. Do samego końca krzydlinianie w pełni kontrolowali przebieg rywalizacji, kończąc starcie z Ruchem pewnym zwycięstwem.

VICTORIA ORZESZKÓW

- Bresna Brzeźno

2-5 (0-1)

Bramki: O. Ignaszewski (75'), P. Filipowicz (90'); **Żółte kartki:** A. Chachłowski, O. Ignaszewski, B. Olszewski-Marków;

VICTORIA: K. Jugo - K. Strzemiński (12' A. Chachłowski), D. Wierzbicki, M. Kozarek, A. Ulmaniec (25' O. Ignaszewski), M. Baczmański (70' D. Bielusz), T. Kopyciński (65' M. Bilewicz), D. Gajownik (40' B. Wróblewski), B. Olszewski-Marków (73' K. Podbucki), P. Filipowicz, B. Niedzielski.

W 6.kolejce na wołowskiej murawie piłkarze Victorii mieli szansę na objęcie pozycji lidera, ale w konfrontacji z krzydlińskim AKS to do gospodarzy w doliczonym czasie gry uśmiechnęło się futbolowe szczęście, ale na jego brak na tym etapie rozgrywek orzeszkowianie mogą narzekać dopiero po starciu z Bresną Brzeźno. Jeszcze przed pierwszym gwizdkiem arbitra sobotniego spotkania wiadomym było, że gospodarzy czeka kolejne trudna przeprawa, gdyż w meczu nie mogło wystąpić paru ważnych zawodników. Na domiar złego, już na samym starcie pojedynku kontuzji doznał Kamil Strzemiński, a chwilę po nim plac gry zmuszony był z podobnych przyczyn opuścić Andrzej Ulmaniec. Defensywny blok Victorii został więc poważnie uszkodzony, a mający aspiracje na powrót na wyższy szczebel potrafili to w pełni wykorzystać. Wprawdzie do przerwy eksperymentalna obronna formacja

miejscowych jeszcze wytrzymała, a choć do szatni orzeszkowianie schodzili już z deficytem, to mogli mieć jeszcze nadzieję, że w 2.półowie zdołają odwrócić losy spotkania.

Niestety, po zmianie stron okazało się, że to przyjezdni mają w ręku więcej futbolowych atutów i dość szybko potrafili z nich skorzystać. Zanim do siatki bramki zespołu Bresnej trafił Oskar Ignaszewski, goście mieli już na koncie 3 bramki i pewnie zmierzali po zwycięstwo, którego gracze Victorii - choć do końca walczący z ambicją i charakterem, nie potrafili rywalom wyrwać.

KS BRZEG DOLNY

- KUSY POGALEWO WIELKIE

3-3 (3-0)

Bramki: M. Burdyński (2'), D. Koreń (30'), W. Biruk (43') oraz D. Wróbel (49', 52', 69'); **Żółte kartki:** D. Koreń oraz K. Pietrón, K. Wójcik; **KS:** W. Lesiewicz - R. Strzałkowski, (46' D. Tomczak), S. Węglarz (55' D. Skoczeń), M. Tomela, G. Mikołajczyk, K. Ku-backi, D. Koreń (60' O. Król), M. Kidoń (60' M. Maćkowiak), W. Biruk, M. Burdyński, D. Smoliński (46' J. Lewański);

KUSY: J. Gawlikowski - D. Mil, Ł. Radziejewski, K. Pietrón (80' Maciej Mil), S. Tyszkowski, D. Mikołajczak (46' J. Pietrón), D. Sieradzki (80' T. Posłuszny), K. Wójcik, D. Tarsalewski, D. Wróbel, M. Zbrzeski.

W poprzednim sezonie w derby z Kusym dolnobreżanom wyraźnie się nie układało (1-5 i 2-3). Wówczas oba spotkania rozegrano jednak wiosną, a 1.półowa niedzielnej konfrontacji pokazała, że jesienne powietrze dużo bardziej sprzyja właśnie piłkarzom KS. To gospodarze od samego początku zaatakowali z dużym animuszem i już w 2.min. mogli cieszyć się prowadzeniem, kiedy składny atak całej drużyny skutecznie domknął Michał Burdyński. Szybko zdobyty gol dodał gospodarzom werwy i zanim obie drużyny mogły zejść na przerwę, gracze KS jeszcze 2-krotnie świętowali, więc do szatni schodzili w bardzo dobrych humorach. Po zmianie stron jednak szybko (zaledwie w 20 minut) nastrój miejscowym popsuł Damian Wróbel, który okazał się ostatecznie największym bohaterem niedzielnej imprezy. Napastnik pogalewian zapisał na swoim koncie hat-trick'a i ostatecznie obie ekipy podzieliły się punktami.

POGON WIŃSKO

- Dolpasz II Skokowa

8-2 (4-0)

Bramki: S. Siepko (16', 20', 40', 71'), M. Ochap (44'), D. Adamczak (63'), P. Hałasiewicz (67', 79'); **Żółte kartki:** M. Dziubiński, P. Hałasiewicz; **POGON:** Ł. Maślęjak - J. Korzeniowski (46' K. Lickiewicz), M. Dziubiński, D. Dąbrowa, D. Przybylski (60' K. Łukowicz), K. Białobąb (60' K. Piszczek), D. Adamczak, M. Ochap, P. Fałat (70' A. Szczepanek), D. Stuchły (46' P. Hałasiewicz), S. Siepko (80' B. Bulbak).

Powracający na futbolową mapę regionu piłkarze Pogoni Wińsko mają za sobą kolejny udany występ. Tym razem w bardzo przekonującym stylu ograli rywala ze Skokowej, od samego początku będąc stroną dyktującą warunki gry. W 21.odślonie znakomitą partię rozegrał Sebastian Siepko, który kiedy trzeba zajmie miejsce pomiędzy słupkami



W poprzednich rozgrywkach piłkarze dolnobreżskiego KS 2-krotnie ustąpili pola konkurentom z Pogalewa, a w niedzielę rewanż udał im się tylko do przerwy.

bramki, a kiedy indziej znakomicie wywiąże się z roli snajpera. Drugą z jego twarzy zobaczyli zawodnicy rezerw Dolpasz, gdyż nieco ponad 20 minut graczowi Pogoni wystarczyło, aby jeszcze przed przerwą zapisał na swoim koncie hat-trick'a, co w dużej mierze ustawiło mecz. Po zmianie stron bowiem gospodarze w pełni kontrolowali nie tylko wynik konfrontacji, ale także jej przebieg i systematycznie powiększali swój bramkowy dorobek, aby na koniec sięgnąć po efektowne zwycięstwo. Po raz ostatni kibice w Wińsku podobny pokaz skuteczności swojej drużyny oglądali ponad dekadę temu (10 maja 2015r.), kiedy to nasz zespół zdeklasował ULKS Powidzko (12-2).

KOMETA KRZELÓW

- KS Piotrkowice

3-5 (1-4)

Bramki: W. Białek (27', 75'), M. Napora (74'); **Żółte kartki:** W. Białek, A. Marcinkowski; **KOMETA:** B. Kamiński - D. Piekło (80' M. Bury), P. Ryśkiewicz (26' P. Białek), A. Marcinkowski, M. Kędzierski (81' F. Tymczyszyn), M. Głowacki, B. Bicz, M. Białek, M. Napora, W. Białek (75' K. Poźniak), A. Chylak.

Zwycięstwo w derby (4-1 vs. Zryw Głębocze) z całą pewnością mogło optymistycznie nastrojać piłkarzy i kibiców Komety przed niedzielnym starciem z rywalem z Piotrkowic, ale gospodarze kompletnie przespali początek spotkania, co wykorzystał jeden z graczy KS, który w niespełna 20 minut skompletował hat-trick'a. Wprawdzie już w chwilę później krzelowianie zaczęli odrabiać stratę, ale na trafienie Wojciecha Białka goście potrafili odpowiedzieć jeszcze przed przerwą i do szatni to oni schodzili w znacznie lepszych humorach, które udało im się jeszcze poprawić po godzinie gry. Rywal i wynik odjechał gospodarzom więc bardzo wyraźnie i chociaż ostatni kwadrans nasz zespół rozpoczął z przytupem, szybko niwelując dystans o 2 gole, ale na tym pogoni się zakończyła i gracze Komety zeszli z murawy pokonani.

Dąb Kurasków

- ZRYW GŁĘBOWICE

3-0 (1-0)

Żółte kartki: M. Gajewski, K. Rybak; **ZRYW:** D. Maciaszek - M. Gajewski, M. Barnuś (55' J. Mazurek), J. Szafranski, J. Mazur, K. Kolcz, Przemysław Bobkiewicz, T. Stafekki (70' S. Poprawa), K. Stawiski.

Do Kuraskowa piłkarze Zrywu jechali, aby przerwać mini-serię 3 spotkań bez zwycięstwa. Po udanym początku rozgrywek (3, komplety

punktów, choć wynik inauguracyjnego meczu - 9-0 vs. Odra Uraz, został później niekorzystnie dla głębowiczian zweryfikowany) nasz zespół zaciął się w konfrontacji z Olimpijczykami (3-5) i od tamtego czasu wyraźnie kuleje. Było to widoczne także w niedzielę, kiedy to co najwyżej przeciętny rywal potrafił skutecznie punktować każde futbolowe niedociągnięcie gości. Nasz zespół rozpoczął dość śmiało, ale już w 7.min. szybkie wyjście miejscowych przyniosło im prowadzenie, a ekipie Zrywu jakby ktoś podciął skrzydła. Wprawdzie to po stronie przyjezdnych była nieznaczna optyczna przewaga, ale na dobrą sprawę niewiele z niej wynikało, gdyż głębowiczanie grali nerwowo i niedokładnie, więc gospodarze dość sprawnie radzili sobie z ich atakami, a tuż po przerwie pokazali, że oprócz spokoju w defensywie potrafią także przeprowadzić sprawny atak i niedługo po wznowieniu gry ekipa Zrywu miała już 2 gole deficytu, a pojedynkę nasi gracze zakończyli z bilansem -3.

OLIMPIA GODZIĘCIN

- Odra Uraz

4-4 (0-1)

Bramki: M. Urbaniak (56', 60', 76'), Ł. Kociółek (69'-karny); **Żółte kartki:** D. Hawryczak, K. Praczyk, K. Simlat, S. Skrzek; **OLIMPIA:** D. Hawryczak - K. Praczyk, M. Faron, T. Borowski (85' P. Hawryczak), G. Szewczyk (20' M. Igierski), K. Baran (40' S. Skrzek), A. Truśniewski (40' M. Urbaniak), P. Waigner, M. Simlat (60' K. Simlat), D. Kaspryk (87' P. Sulek), Ł. Kociółek.

Do wizyty w Godzięcinie piłkarze urazkiej Odry nie zdobyli na boisku nawet punktu, ale mecz z Olimpijczykami rozpoczęli od szybkiego prowadzenia, które podwyższyli tuż po przerwie. Dopiero wówczas gospodarze oddali i za sprawą dynamicznych akcji Mateusza Urbaniaka, który w 4 minuty ustrzelił dublet, mieliśmy remis. Kolejne minuty to swoista wymiana futbolowych ciosów, w których na plus wyszli godzięcincianie, na niepełna kwadrans przed końcowym gwizdkiem obejmując prowadzenie. W chwilę po tym, jak M. Urbaniak skompletował hat-trick'a piłka po raz 5.wylądowała w siatce bramki Odry, ale arbiter gola nie uznał odgwizdując pozycję spaloną. Goście w ten sposób dostali niejako 2.życie, które potrafili spożytkować w końcówce i tuż przed zakończeniem konfrontacji uratowali remis.

TABELA

1. AKS KRZYDLINA MAŁA	7	21	44-3
2. Bresna Brzeźno	7	15	28-16
3. POGON WIŃSKO	7	14	23-18
4. VICTORIA ORZESZKÓW	7	13	25-11
5. KS Piotrkowice	7	12	27-22
6. KS BRZEG DOLNY	7	12	16-12
7. KUSY POGALEWO WLK.	7	11	22-21
8. KOMETA KRZELÓW	7	8	23-23
9. ZRYW GŁĘBOWICE	7	7	15-21
10. OLIMPIA GODZIĘCIN	7	7	23-30
11. Dąb Kurasków	7	7	10-21
12. Dolpasz II Skokowa	7	6	13-33
13. Odra Uraz	7	4	12-23
14. RUCH WARZEGOWO	7	3	8-36

8.kolejka (5 października, 11.00): OLIMPIA - POGON; Dolpasz - KOMETA; ZRYW - VICTORIA; Bresna - RUCH; KRZYDLINA - BRZEG D.; Odra - KUSY.

11.ROWEROWY BIEG PIASTÓW

Powoli do zakończenia zbliża się kolarski sezon, ale jego finisz okazał się znakomity dla naszych reprezentantów. W miniony weekend na malowniczych izerskich trasach w Szklarskiej Porębie rozegrano 11.edycję Rowerowego Biegu Piastów, który wprawdzie z wachlarza piastowskich zmagani ma najkrótszą historię, ale już określony prestiż oraz grono stałych miłośników. W gronie tym znacząco swoją obecność zaznaczył w sobotę Oskar Nieckarz, który po pasjonującym finiszu okazał się najlepszym w wyścigu MEGA (dystans 43km). Wrześniową imprezę w tej grupie zakończyła także dolnobreżanka Katarzyna Galczuk, która w swojej kategorii uplasowała się na 2.pozycji.

Oskar Nieckarz	Wołów	1:33:06s.
Bartłomiej Nieckarz	Wołów	2:03:52s.
Sandra Rajter	Wołów	2:24:58s.
Piotr Korensztajn	Brzeg D.	2:29:10s.
Katarzyna Galczuk	Brzeg D.	2:32:41s.
Krzysztof Woźnicki	Brzeg D.	2:45:21s.
Sebastian Kuczyński	Wołów	2:47:17s.
Tomasz Rybotycki	Brzeg D.	2:56:33s.
Artur Stafisz	Wińsko	2:56:56s.
Daniel Golebiowski	Wołów	3:22:33s.
Urszula Kuczyńska	Wołów	3:44:46s.

Królewski dystans piastowskich zawodów liczył 62km, a jego rezultaty zaliczane były do klasyfikacji Pucharu Polski w maratonie MTB. W grupie uczestników wyścigu GIGA z bardzo dobrej strony zaprezentował się Krzysztof Lenartowski, który na całym dystansie trzymał się bardzo blisko najlepszych i ostatecznie finiszował na 7.pozycji, naprawdę niewiele tracąc do zwycięzcy - Jakuba Orzechowskiego ze Szczecina (czas: 2:21:34s.).

Krzysztof Lenartowski	Wołów	2:27:11s.
Adrian Kobusiński	Brzeg D.	2:46:30s.
Mariusz Muszyński	Wołów	2:52:33s.
Marek Balicki	Brzeg D.	2:56:09s.
Maciej Walasek	Brzeg D.	2:58:54s.
Michał Zimnicki	Wołów	3:13:41s.
Jarosław Zaremba	Wołów	3:20:44s.
Grzegorz Kopeć	Wołów	3:36:37s.
Sylwester Zuchora	Brzeg D.	3:39:14s.
Maciej Korensztajn	Brzeg D.	4:12:46s.
Tomasz Poleć	Brzeg D.	4:32:08s.

W niedzielę do kolarskiej rywalizacji przystąpili uczestnicy wyścigu MINI (20km), wśród których jeszcze raz pozycję w barwnym peletonie zajął jako jeden z naszych reprezentantów Jarosław Zaremba. Wołowianin wytrzymał trud także tego wyścigu, kończąc go z wynikiem 56:08s., co wprawdzie nie dało mu miejsca w czołówce, ale w swojej kategorii uplasował się na 8.pozycji.

Niedziela należała jednak do dolnobreżanina Filipa Różyckiego, któremu w wyścigu GRAVEL (62km) noga na całym długim dystansie podawała na tyle mocno, że finiszował na 3.pozycji, zaś najlepszym czasem w tym gronie mógł na mecie pochwalić się piechowiczanie Maciej Kojro (2:08:13s.).

Filip Różycki	Brzeg D.	2:17:55s.
Krzysztof Lenartowski	Wołów	2:31:24s.
Adrian Kobusiński	Brzeg D.	4:02:17s.
Radosław Skrzywek	Wołów	4:16:58s.

SKY TOWER RUN '2025

W minioną sobotę rozegrano kolejną edycję pionowego biegu po schodach wrocławskiego Sky Tower. Najszybciej 49 piętér oraz 1.142 stopnie schodów pokonał reprezentujący Malesję Wai Ching Soh, kończąc wspinaczkę z wynikiem 5:19,95s. Za jego plecami o najlepsze czasy rywalizowali także nasi reprezentanci, którzy we wrześniowych zawodach uzyskali następujące rezultaty:

Paweł Szymański	Brzeg D.	7:36.08s.
Dorota Sala	Brzeg D.	12:07.71s.
Maciej Trubisz	Brzeg D.	12:51.21s.
Wojciech Górny	Wołów	13:07.24s.
Aleksandra Zak	Brzeg D.	14:12.97s.
Jacek Chmura	Brzeg D.	32:06.66s.

Jak
zamówić
ogłoszenia
drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogloszenia-drobne/

**pocztą**

"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

**wyślij sms-em**

pod numer **79567**
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

**e-mailem**

sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście



Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895

 **71 319 79 18**

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

zadzwoń i zamów 71 319 79 18

USŁUGI

Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278

Kafelki, glazura, terakota - wolne terminy tel. 663928367

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Tanio sprzedam działki budowlane w m.Łososiowice. Istnieje możliwość otrzymania gratis działki siedliskowej pod lasem . Warunki do uzgodnienia. Tel. 724 220 581

ZAMINIĘ

Zamienię dwie działki budowlane w miejscowości Przyborów jedna 22 ary, druga 14 arów (teren niezalewowy) na mieszkanie parter lub I piętro w miejscowości Ścinawa, Wołów lub Lubin. tel. 538465667

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

Motocykl Kawasaki Nlnia poj. 650 rok 2025, cena 11 000zł tel. 663928367

KUPIĘ

Kupię auto do 800 zł, 604317276.

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

Auto do 1300 zł. każde, sprawne technicznie tel. 723 602 742

RÓŻNE

SPRZEDAM

Oferujemy: Węgiel, ekogroszek, pellet, drewno kominkowe, pasze i karmy dla zwierząt Dowóz do klienta ,Tartak na krzyżówce' Głuchów Górny 1, 55-100 Trzebnica Tel. 695 934 148, 663 693 820 695 934 148, 663 693 820

Sprzedam dwa żyrandole ze szklanymi kloszami w bardzo dobrym stanie cena za sztukę 120zł. tel. 663692323

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

PRACA

POSZUKUJĘ

Poszukuję pracy zarobkowej tel. 663928367

POMOC

Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.

Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

Sprzedam
działkę
w Lipnicy 7 arów,
kontakt:
+447435413473

• Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

• Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie leczenia odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

• Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZ-PŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

• Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

• Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors”, spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, mityng otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

• Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH
ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO

ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA

WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETA



MACII
Stacja demontażu pojazdów
eprasa.pl 682660ebb4

Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70

Gabinet Weterynaryjny „EUROVET”
www.eurovet.com.pl

Oferujemy:

• badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),

• lecznictwo i profilaktyka,

• chirurgia,

• okulistyka i stomatologia,

• USG,

• zwierzęta egzotyczne i ptaki,

• czipowanie i paszporty,

• strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral
specjalista chirurg
696 302 170

Krzysztof Franas
696 027 476

Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64

BADANIA MAMMOGRAFICZNE
BEZPŁATNE BADANIA W RAMACH PROGRAMU PROFILAKTYKI RAKA PIERSI REFUNDOWANE PRZEF NFZ

WZROZ
DIAGNOSTYK
Leszek Szyński & Włodzisław Kwiecień S.C.
www.diagnostyk.pl

WAŻNE!!! PRZECZYTAJ!!!

Badanie jest bezpłatne dla Pań w wieku 45-74 lat, które w ciągu 24 m-cy nie miały przeprowadzonego profilaktycznego badania mammograficznego na koszt NFZ

Czekamy na Ciebie:
WOŁÓW
24.10.2025
OSiR
ul. Panieńska 4
Rejestracja telefoniczna od poniedziałku do piątku
w godz. 8:00 – 16:00 pod numerem telefonu:
(68) 41 41 411 lub online www.diagnostyk.pl

Pożar poddasza w domu jednorodzinnym w Krzelowie

27 września w Krzelowie doszło do pożaru poddasza w budynku jednorodzinnym. Ogień zauważyli domownicy, którzy natychmiast opuścili mieszkanie. Trzy osoby, które w chwili zdarzenia znajdowały się w budynku, zdołały samodzielnie wyjść na zewnątrz i podjęły próbę ugасzenia płomieni, jednak ich działania okazały się nieskuteczne.

Na miejsce wezwano straż pożarną. – **Aby dotrzeć do źródła ognia, strażacy musieli rozebrać część dachu** – informuje mł. bryg. Daniel Lisiecki z Ko-

mendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wołowie. Dzięki sprawnej akcji ratowników pożar został ugасzony, a sytuację szybko opanowano.

Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Trwa ustalanie przyczyn powstania ognia.

kk



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Lubiąż	Dz. nr 379/3 AM 1 o pow. 0,6600ha	Cz. dz. o pow. 0,6400ha- cele rolnicze	25.09.2025r.
Wołów	Dz. nr 68 AM 35 o pow. 31136ha	Cz. dz. o pow. 2,6952ha-prowadzenie basenu miejskiego oraz zarządzanie obiektami na terenie działki	29.09.2025r.
Stobno	Dz. nr 309 o pow. 309	Cz. dz o pow. 0,1000ha	30.09.2025r.
Stobno	Dz. nr 50/2 AM 1 o pow. 1516ha	Cele rolnicze	30.09.2025r.

Wykazy zostały wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel. 71/ 319 13 45, 71/319 13 16.



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Lubiąż	ul. Ogrodowa 2 - lokal mieszkalny	Bezprzetargowo	17.11.2025 r.
Mojećice	Udział 1346/10000 w działce nr 198 – zniesienie współwłasności i wyodrębnienie lokali	Bezprzetargowo	17.11.2025 r.

Wykazy zostały wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 15, 71 319 13 24.



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.bip.wolow.pl, zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu

Miejscowość	Nr geodezyjny	Opis nieruchomości	Termin wywieszenia wykazu
Lubiąż, ul. Nadodrzańska	dz. nr 149/26 AM-1	Garaż o pow. 20,00 m ²	26.09.2025 r.

Z wykazami o najmie można zapoznać się w Wydziale Finansów i Budżetu, Referat Gospodarki Mieniem Komunalnym i Egzekucji w Wołowie, ul. Marsz. J. Piłsudskiego nr 27, tel. 71 319 13 64.



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.bip.wolow.pl, zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu

Miejscowość	Nr geodezyjny	Opis nieruchomości	Termin wywieszenia wykazu
Wołów, ul. Panieńska	dz. nr 80/15 AM-35	Garaż o pow. 15,46 m ²	23.09.2025 r.
Wołów, ul. M. J. Piłsudskiego 17A	dz. nr 176/8 AM-28	Lokal użytkowy o pow. 23,20 m ²	23.09.2025 r.

Z wykazami o najmie można zapoznać się w Wydziale Finansów i Budżetu, Referat Gospodarki Mieniem Komunalnym i Egzekucji w Wołowie, ul. Marsz. J. Piłsudskiego nr 27, tel. 71 319 13 64.

oprasa.pl 682660ebb4



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o l ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Wołowie przy ul. Koszarowej.

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **35/31 Am 30** o pow. 0,0139 ha w Wołowie. Księga wieczysta nr WR1L/00026111/0.

W MPZP działka jest oznaczona symbolem MM/2 – teren zabudowy mieszkaniowej mieszanej, wielorodzinnej, usługowej i znajduje się w strefach ochrony konserwatorskiej „A”, „B”, „W” oraz w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.

Zamierzenia budowlane winny być uzgadniane z Dolnośląskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków we Wrocławiu i poprzedzone badaniami archeologiczno – architektonicznymi.

Przez teren działki przebiega czynna sieć kanalizacji sanitarnej fi 200 PVC oraz dwie studnie kanalizacyjne. Nabywca nieruchomości złoży w treści umowy sprzedaży oświadczenie o ustanowieniu nieodpłatnej i nieograniczonej w czasie służebności przesyłu na rzecz Gminy Wołów. Przez teren działki przebiega również oraz sieć energetyczna, nieczynna sieć kanalizacji deszczowej, ponadto na działce znajduje się zbiornik bezodpływowy na ścieki.

Nabywca nieruchomości ustanowi nieodpłatną i nieograniczoną w czasie służebność polegającą na prawie przechodu przez działkę nr 35/31 Am 30 do budynków znajdujących się na działkach 35/13 Am 30 oraz 35/14 Am 30.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 45.500,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony **podatek VAT w wysokości 23%**

Wadium – 4.600,00 zł

Postępowanie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **04.11.2025 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl oraz www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 15, 71/ 319 13 24.

Ogłoszenie płatne

Ogłoszenie płatne

Ogłoszenie płatne

Ogłoszenie płatne

Ogłoszenie płatne



NA ZDROWIE



NA ZDROWIE

Sezon na grzyby w pełni! Mieszkańcy powiatu wołowskiego chwala się pięknymi zbiorami

Kosze pełne dorodnych borowików, podgrzybków i koźlarzy – właśnie tak wygląda prawdziwe grzybowe szczęście. Takimi zbiorami pochwalili się nasi czytelnicy, pani Irena i pan Stanisław Grocholscy, którzy wybrali się na grzybobranie w lasach powiatu wołowskiego. Efekt? Kosze wypełnione po brzegi pachnącymi darami lasu.

Jesień to w Polsce prawdziwe święto grzybiarzy. W lasach coraz częściej spotkać można nie tylko wprawnych zbieraczy, ale też całe rodziny, które traktują grzybobranie jako okazję do wspólnego spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Jak zachowywać się w lesie podczas grzybobrania?

Leśnicy i strażnicy przypominają, że las to wspólne dobro. Podczas wyprawy na grzyby warto pamiętać o kilku zasadach: nie niszczyć grzybów niejadalnych ani trujących – są częścią ekosystemu, poruszajmy się wyznaczonymi drogami, unikając płoszenia zwierząt, nie zostawiamy śmieci i nie rozpalamy ognia, parkujemy tylko w miejscach do tego wyznaczonych.

Jak prawidłowo zbierać grzyby?

Eksperci radzą, aby grzyby wykładać delikatnie z podłoża, a następnie przykryć miejsce mchem lub ściółką. To pomaga chronić grzybnie i sprawia, że

w tym samym miejscu mogą pojawić się kolejne owocniki. Do koszyków najlepiej trafiają młode, zdrowe okazy – przechowywane w przewiewnym koszu dłużej zachowują świeżość niż w plastikowych torbach.

Jak sprawdzić, czy grzyby są bezpieczne?

Nie każdy grzyb, nawet jeśli wygląda apetycznie, nadaje się do spożycia. W powiecie wołowskim można skorzystać z pomocy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Wołowie (adres: ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 36, 56-100 Wołów, telefon: 71 389 26 72). Tam grzyboznawcy i klasyfikatorzy

grzybów bezpłatnie oceniają zebrane okazy i rozwieją wątpliwości co do ich przydatności kulinarnej. To szczególnie ważne, jeśli planujemy przygotowywać przetwory na zimę.

Ile trwa sezon na grzyby w Polsce?

Sezon grzybowy rozpoczyna się zwykle już w czerwcu, kiedy pojawiają się pierwsze kurki, ale prawdziwy wysyp przypada na miesiące wrzesień i październik. To właśnie teraz, przy ciepłych dniach i wilgotnych nocach, w lasach można znaleźć najwięcej borowików, podgrzybków, maślaków czy kani. W sprzyjających warunkach pogodowych grzyby spotyka się aż do listopada.

Pasja, tradycja i smak lasu

Grzybobranie to nie tylko zbieranie, ale też pielęgnowanie tradycji i kontakt z naturą. Wiele osób podkreśla, że wędrówka po lesie, zapach igliwia i cisza mię-



Fot. pani Irena i pan Stanisław Grocholscy

KONSULTACJE UROLOGICZNE dr nauk med. Patrik Forszt Specjalista urolog, FEBU

Choroby nerek, pęcherza, prostaty,
zaburzenia potencji, USG NA MIEJSCU

Przyjęcia w Wołowie co wtorek od godz. 15:30

www.forszt.pl

Gemini-med
Wołów, ul. Trzebnicka 20/4
rejestracja 71 3897990

dzy drzewami to najlepszy sposób na odpoczynek i oderwanie się od codziennych obowiązków.

Pani Irena i pan Stanisław pokazali, że nasze lokalne lasy kry-

ją w sobie prawdziwe skarby. Ich kosze pełne dorodnych okazów to najlepszy dowód na to, że sezon grzybowy w powiecie wołowskim trwa w najlepsze. **ziela**

Zespół opieki domowej

Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie,
ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek,
godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.

W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia
obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów
z następującymi schorzeniami:

- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:

- opiekę lekarską i pielęgnarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- nieodpłatne wypożyczenie sprzętu medycznego.

USG SERCA USG BRZUCHA

kardiolog, specjalista
chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan

wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262

OKULISTA

Sebastian Floryn

zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu

dobór okularów, diagnostyka,
leczenie zaćmy, jaskry
i chorób siatkówki

gabinet: Brzeg Dolny
ul. Kopernika 1

rejestracja tel. 730 10 10 60

Wojciech Ugorski specjalista radiolog

USG

Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00

Wtorek

Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00

Piątek

Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00

600 069 413

STOMATOLOG

• Stomatologia dla Rodziny

Kompleksowe leczenie
stomatologiczne, nowoczesne
materiały, radiowizjografia,
RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG, CHIRURG

• Aleksander Biały

Prywatny Gabinet
Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
(08.10; 22.10.2025)
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

Pilny apel policji: Uwaga na oszustów „na córkę/wnuczkę”!

W ubiegłym tygodniu na terenie gmin Wińsko i Wołów odnotowano kilka prób oszustwa metodą „na córkę” lub „na wnuczkę”. Policja apeluje do mieszkańców o zachowanie czujności!

Według zgłoszeń, osoby podejrzewane poruszały się samochodem marki Renault Megane, którego numery rejestracyjne zaczynają się od „WPI”. Pojazd był widziany w środę, 24 września na poboczu drogi przy wyjeździe z miejscowości Bożeń w kierunku Wołowa w godzinach 16:00–16:30.

Każda informacja może okazać się kluczowa w śledztwie. Policja prosi osoby posiadające nagrania z kamer samochodowych lub monitoringu, a także świadków zdarzenia, o pilny kontakt: prowadzący sprawę: 665 522 388, dyżurny Komendy



Osoby podejrzewane poruszały się samochodem marki Renault Megane o numerach rejestracyjnych zaczynających się od WPI.

Powiatowej Policji w Wołowie: 478 725 200

Jak działają oszuści „na córkę/wnuczkę”?

Sprawcy zwykle kontaktują się telefonicznie lub osobiście z osobą starszą, podając się za członka rodziny lub jego znajomego w nagłej potrzebie finansowej – np. w wypadku lub problemach zdrowotnych. Ich celem jest nakłonienie ofiary do przekazania pieniędzy lub wartościowych przedmiotów.

Jak się chronić?

Zachowaj ostrożność przy nagłych prośbach o pieniądze lub informacje osobiste. Nie przekazuj pieniędzy osobom nieznanym ani nie wpłacaj na konta podane przez telefon. Zawsze skontaktuj się z rodziną w celu weryfikacji sytuacji. Nie działaj pod presją czasu – oszuści często wykorzystują stres i emocje. Zgłaszaj podejrzaną telefonów lub wizyty na policję.

dz

71-latka odnaleziona w lesie przez policjantów

To miał być zwyczajny, jesienno spacer. 71-letnia mieszkanka powiatu wołowskiego wybrała się do lasu, by zaczerpnąć świeżego powietrza. Nie zabrała jednak wody, a do tego zmagając się z problemami kardiologicznymi. Kilka godzin później jej wędrówka zamieniła się w walkę o odnalezienie drogi powrotnej.

Około godziny 13:00 rodzina zgłosiła zaginięcie kobiety. Policjanci nie zwlekali – do lasu wysłano wszystkie dostępne patrole. Kluczową rolę odegrał fakt, że seniorka miała przy sobie telefon komórkowy. Dzięki ciągłemu kontaktowi funkcjonariusze mogli prowadzić ją rozmowę, dopytując o szczegóły otoczenia.

- Determinacja policjantów i ich doświadczenie sprawiły, że seniorka została odnaleziona i bezpiecznie wyprowadzona z lasu – podkreśla asp. Janusz Rosa, oficer prasowy KPP w Wołowie.

Historia zakończyła się szczęśliwie, ale nie zawsze podobne

zdarzenia mają tak pomyślny finał. Lasy kuszą grzybiarzy i spacerowiczów, a jesień to czas, gdy nietrudno o zagubienie się w gęstwinie. Dlatego warto przypomnieć kilka prostych zasad:

Naładowany telefon to podstawa – to najważniejsze narzędzie kontaktu.

Powiedz bliskim, gdzie idziesz – i o której planujesz wrócić.

Nie chodź sam – szczególnie jeśli jesteś seniorem, zabierz kogoś bliskiego.

Zabierz wodę i leki – mogą uratować zdrowie w kryzysowej sytuacji.

Obserwuj teren – charakterystyczne punkty pomogą wrócić.

Zgubiłeś się? Zostań w jednym miejscu – łatwiej wtedy dotrzeć do Ciebie.

- Apelujemy do wszystkich mieszkańców – nie lekceważcie podstawowych zasad bezpieczeństwa w lesie. Mogą uratować życie – dodaje asp. Rosa.

ziela

Duże zmiany w ewidencji faktur VAT od lutego 2026 roku. Warto zdobyć wiedzę z wyprzedzeniem!

Krajowa Administracja Skarbowa, której częścią są urzędy skarbowe, wdraża od lutego 2026 nowy system rejestrowania faktur VAT. Nosi on nazwę Krajowy System Elektronicznych Faktur (KSeF).

W tym systemie od lutego 2026 roku wystawisz, odbierzesz i przechowasz faktury VAT. Wdrożenie KSeF służy cyfryzacji procesów fakturowania, ich księgowania i przechowywania. Pozwala także unikać błędów przy ich wystawianiu.

Obligatoryjne wystawianie faktur w KSeF – od kiedy i dla kogo?
- 1 lutego 2026 r. – najwięksi przedsiębiorcy (sprzedaż w 2024 r. – powyżej 200 mln zł brutto)
- 1 kwietnia 2026 r. – pozostali przedsiębiorcy i wystawiający faktury
- 1 stycznia 2027 r. – przedsiębiorcy i wystawiający faktury na

łączną wartość sprzedaży do 10 tys. zł w miesiącu

WAŻNE

Powyższe daty dotyczą wyłącznie obowiązku wystawiania faktur. Odbieranie faktur w KSeF jest obowiązkowe już od 1 lutego 2026 r. Wystawianie faktur w KSeF dla osób prywatnych – konsumentów jest dobrowolne. Co zyskuje wystawca faktur VAT?

- ujednolicenie sposobu wystawiania faktur – mniejsze ryzyko błędów
- usprawnienie obiegu dokumentów – faktury trafiają do odbiorcy niemal w czasie rzeczywistym
- stały dostęp do faktur przez 10 lat – bez konieczności ich przechowywania samodzielnie
- szybszy zwrot VAT – nawet w 40 dni zamiast 60
- zwiększenie wzajemnego zaufania przedsiębiorców – nabywca wie, że faktura została wystawiona przez podmiot uprawniony.

Jak się przygotować do KSeF?

Jeśli wiesz, od kiedy KSeF dotyczy Ciebie:

1. Zdecyduj, jak będziesz korzystać z KSeF
- przez program finansowo-księgowy – upewnij się, że jest on zintegrowany z KSeF lub skontaktuj z jego dostawcą,
- przez bezpłatne narzędzia Ministerstwa Finansów tj. Aplikację Podatnika KSeF, Aplikację mobilną KSeF i e-mikrofirmę. Aplikację Podatnika KSeF możesz testować od listopada 2025 r.
2. Uwierzytelnij się w wybrany sposób – profil zaufany, podpis kwalifikowany, pieczęć kwalifikowana – możesz to zrobić od listopada 2025 r.
3. Nadaj uprawnienia jeśli chcesz wskazać osobę, która w twoim imieniu będzie działała w systemie np. pracownika, księgową lub biuro rachunkowe – możesz to zrobić od listopada 2025 r.
4. Wygeneruj certyfikat, aby w każdej

sytuacji móc wystawiać faktury, tj. w trybach offline24/offline/awaryjnych. Faktury w tym trybie muszą być oznaczone dwoma kodami QR – do jednego z nich (z napisem „CERTYFIKAT”) potrzebny jest Ci Certyfikat KSeF. Możesz go wygenerować od listopada 2025 r.

Skorzystaj z bezpłatnych szkoleń organizowanych przez Urząd Skarbowy w Wołowie w ramach akcji **ŚRODY z KSeF**.

W VIII modułach przybliżymy zagadnienia związane z KSeF:

- **Moduł I – 1.10.2025, godz. 10.00** - Podstawowe informacje o KSeF
- **Moduł II – 15.10.2025, godz. 13.00** - Uwierzytelnienie i autoryzacja w KSeF oraz nadawanie uprawnień
- **Moduł III – 22.10.2025, godz. 10.00** - Wystawianie i otrzymywanie faktur w KSeF
- **Moduł IV – 29.10.2025, godz. 13.00** - Moduł Certyfikatów i Uprawnień MCU

- **Moduł V – 12.11.2025, godz. 10.00** - Nadawanie uprawnień oraz wystawianie faktur w KSeF przez JST i Grupy VAT oraz rolników ryczałtowych

- **Moduł VI – 26.11.2025, godz. 10.00** - Bezpłatne narzędzia KSeF – Aplikacja Mobilna KSeF

- **Moduł VII – 3.12.2025, godz. 10.00** - Bezpłatne narzędzia KSeF – Aplikacja Podatnika KSeF

- **Moduł VIII – 10.12.2025, godz. 13.00** - Bezpłatne narzędzia KSeF – e-mikrofirma powiązana z KSeF oraz dodatkowe funkcjonalności KSeF

Miejsce spotkań – **Wołowski Ośrodek Kultury**, ul. Sikorskiego 6 w Wołowie. Skorzystaj z przydatnych w biznesie informacji. Bądź poinformowany na bieżąco. Krajowa Administracja Skarbowa służy pomocą!

Radosław Piliś Naczelnik Urzędu Skarbowego Urząd Skarbowy w Wołowie

KARPACZ



DOLNY
ŚLĄSK

Koleje
Dolnośląskie



Samotnica
z KD